Nr 158. Kraków, Sobota 13 Lipca 1889. Rocznik XLII.

„Czas“ wychodzi codziennie wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 ct.
„ niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
we Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw, należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go do ostatniego dnia w miesiącu.
Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.
Rękopismów nadsyłanych nie zwraca się.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU“ **w Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń Ignacego Herza plac Maryacki l. 9, handel Bajera przy ul. Grodzkiej, trafika Kuklińskiego w Sukiennicach, główna trafika róg Rynku i ulicy św. Jana. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit.) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. **Nadesłane** (na 3 stronie) od miejsca wiersza drobnym drukiem po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Biuro dzienników ulica Karola Ludwika l. 9; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue des Saints-Pères 81, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Courbevoi pod Paryżem, Rue du Chemin de fer 44); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, R. Moses (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, J. Danneberg, A. Herndl, M. Stern, (tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C.): **w Frankfurcie n. M.** G. K. Daube & C. **W Warszawie** przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Przegląd Polityczny.

Kraków 12 lipca.

Wczoraj odbyły posiedzenie obie delegacye. Delegacya austryacka załatwiła preliminarz zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatków wojskowych wraz z odnośnymi kredytami dodatkowymi. Trzecie czytanie powyższych uchwał nastąpi na dzisiejszem posiedzeniu. Delegacya węgierska odbyła wczoraj szóste pełne posiedzenie, na którem przyjęto w trzeciem czytaniu powzięte na poprzednich posiedzeniach uchwały, załatwiono własny budżet delegacyi i naznaczono na dziś posiedzenie, celem wysłuchania nuncyum delegacyi austryackiej. Dziś też, a najpóźniej jutro będzie zamkniętą sesya delegacyi.

Senat francuski uchwalił już budżet na rok 1890. Zamknięcie obecnej sesyi nie będzie jednak jeszcze mogło nastąpić, bo senat zmienił częściowo ustawę tyczącą się kanału panamskiego, skutkiem czego przyjść ona musi raz jeszcze na porządek dzienny Izby Deputowanych. Zresztą zajęte są umysły francuskie głównie widokami przyszłych wyborów. Ze względu na nie starała się też dotąd opozycya o usunięcie obecnego ministerstwa, widoki to nikną jednak prawie zupełnie wobec bliskości zamknięcia posiedzeń Izb francuskich. Domaga się tego tem gwałtowniej prasa opozycyjna. *Parti National*, organ lewego centrum, pisze: „Wobec zbliżających się wyborów ustąpienie obecnego ministerstwa i powołanie nowego staje się nieodzowną koniecznością, a konieczność ta wynika już z samej genezy gabinetu obecnego. Już w chwili upadku Floqueta zamierzał Carnot powołać do gabinetu mężów, którym nic zarzucić nie można. Pragnął on widzieć wówczas na czele gabinetu prezesa Izby p. Meline a obok niego Kazimierza Perier, Ribota, Waldecka Rousseau, Bardoux, Cavaignaca i jenerała Saussier. Kombinacya ta rozbiła się jedynie o to, że ministerstwo koalicyjne zdawało się być nieodzownem, aby choć na chwilę pogodzić wszystkie odcienia republikańskie.

„Temu to tylko ubocznemu względowi zawdzięczają pp. Tirard, Thévenet i Constans swe chwilowe powołanie na ministrów. Teraz nadeszła jednak chwila, w której ministerstwo to nie odpowiada wymogom sytuacyi. Wyłączyć mianowicie wypada z niego osoby jak Constans, Thévenet i Rouvier, którym tak wielkie czyniono zarzuty. Zarzuty te, na które nie zważała w swoim czasie obecna Izba, znalazły echo swe w gronie wyborców i mogłyby narobić dużo złego. — Lepiej jeszcze byłoby, mniema dalej *Parti National*, żeby całe ministerstwo ustąpiło mężom, na których przeszłości nie ciąży żadna zmaza. Prezydent rzeczypospolitej powinien zdobyć się na męską decyzyę.“

Skutkiem odłączenia się odcienia p. Martos od Sagasty, obecny gabinet liberalny hiszpański nie ma już większości w kortezach, a królowa powoła zapewne niezadługo Canovasa del Castillo do złożenia konserwatywnego ministerstwa. Canovas był już za rządów ojca królowej, ale miał jej doradzać, aby tymczasowo zamianowała ministerstwo przejściowe.

Odeskie słowiańskie Towarzystwo dobroczynności przesłało Natalii swe życzenia, z powodu namaszczenia młodego króla Aleksandra, na co odebrało od niej, jak donoszą dzienniki rosyjskie, następującą depeszę: „Dziękuję szczerze za przesłane mi przyjazne życzenia. Modlę się do Boga, aby się rządy syna mego stać mogły erą miłości i zbratania się ludów słowiańskich.“

Znaczna liczba zamożniejszych mieszkańców Krety przesłała, jak donoszą do *Polit. Corr.*, Porcie memoryał, w którym wykazują dowodnie, że obecny rosyjski konsul jeneralny radca Niaga jest główną sprężyną rozruchów na wyspie Krecie. Utrzymuje on tajne stosunki z przywódzcami opozycyi i podżega ich do występowania z swemi pretensyami.

Pan Niaga miał też być wynalazcą wieści, jakoby cesarz niemiecki pragnął oddać Kretę Grecyi. Wieść ta miała dwa cele: wzmocnienia dążności Kreteńczyków przyłączenia się do Grecyi, a z drugiej strony wzbudzenia podejrzeń przeciw Niemcom w Konstantynopolu. W Grecyi zaś pragną przedewszystkiem pokoju, a prasa grecka doradza swym ziomkom zamieszkującym Kretę, aby się od wszelkich rozruchów i demonstracyj na rzecz Grecyi jaknajstaranniej wstrzymywali.

Tryumfować z tego, że wybory, wzięte jako całość, wypadły na korzyść poprzedniej większości sejmowej, nie będziemy. Chełpienie się tem, byłoby już dowodem upadku. Nie groziła krajowi klęska zmiany większości sejmowej i nie poniósł też on jej przy ostatnich wyborach. Nie doszliśmy przecież też jeszcze tak daleko, aby nawet przypuścić coś podobnego.

Ale fakt materyalny utrzymania się dotychczasowej większości nie upoważnia nas bynajmniej do optymizmu i do zadowolenia tak z przebiegu, jak i skutku moralnego wyborów.

Przedewszystkiem ani wybory, ani ich przebieg, nie stały się świetnym, stanowczym, ogólnym a koniecznym protestem przeciw zamierzonym przez wiec miejski, a przeprowadzonym przez powstałe z niego działanie i agitacye, zamachom na zgodę społeczną, organizacyę polityczną i ustrój narodowy. Dotknięcie się zbrodnicze, zuchwałe i lekkomyślne w złośliwym zamiarze i zgubnych celach stosunku włościanina do pana, nie wywołało tego oburzenia ani tyle oddziaływania, ileby świadczyło dostatecznie o zdrowiu, korzystnych warunkach i sile odpornej społeczeństwa.

Skoro — powiemy to szczerze na zakończenie — to, tych polityków nie zgubiło, to mogą myśleć, że już nikt i nic nie da im rady! Idźcie zatem, bo możecie, bezkarnie dalej drogą obraną przez was, idźcie śmiało do końca, dopóki nie zrobicie coś takiego, co ludziom oczy otworzy, a wam postawi zaporę. Ale ta zapora może być bardzo smutną, jeżeli nie okryje was jedynie śmiesznością!

Praktyki, teorye i zasady z przed 1846 r. że śmiały się pojawić w Galicyi — oto objaw przykry, nie ze względu na tych, co tak zuchwałymi byli, ale raczej na tych, wobec których odważyli się na to. Ach! przecież my wiemy, że ani myślicie, ani zmierzacie do rzezi krwawej, i ostatecznie wiemy, że ona nawet z waszej zbrodniczej lekkomyślności nie powstanie dzisiaj. Ale wy chcecie czegoś może gorszego, — bo moralnej rzezi szlachty i moralnego rabunku kraju dla waszej wygody, próżności i zawiści. A my nad tem głównie ubolewamy, że jak ongi część szlachty przyczyniła się zaślepieniem swojem do własnej krwawej klęski, tak dziś mogłoby się stać, iżby do własnego moralnego pogromu dopomogła wam.

Usłyszeliśmy wprawdzie w tej mierze przezorne, męskie, wzniosłe słowa, na tak bardzo budującem dla wszystkich, wzorowem bardziej niż kiedykolwiek, zebraniu wyborców większej własności krakowskiej; ale usłyszeliśmy ze strony o której wątpliwości co do przekonań i odwagi wypowiedzenia ich, nigdy nie było. To nam wcale, w tej ciężkiej potrzebie nie wystarcza, chociaż pokrzepia i wzmacnia niezmiernie. Tak jest; takie mowy, jak te, które nasi najbliżsi polityczni przyjaciele wypowiedzieli, te, w których Bobrzyński wykazał, jak postępowi stroją się w cudze piora, z naszych myśli robią niby swoje programy, z naszych działań swoje zasługi; Madeyski zdarł maskę z nicości doktryn i nierzetelności mniemanego postępu, a Stanisław Tarnowski z niezwykłą mocą napiętnował winowajców, a nacechował położenie, — dodają odwagi, bo same przez się są czynem siły moralnej.

A cennym także niezmiernie jest taki sukurs, jak ten, który przyniósł dobrej sprawie poseł August Gorayski swem pełnem odwagi i zacności przemówieniem na przedwyborczem zebraniu w Sanoku. Godnemi uznania największego są wszystkie w podobnym duchu mowy i czyny podczas wyborów, które stopniowo zapisujemy, a nie małą dla nas pociechą, że pierwszy do tych objawów sygnał danym został z wysoka, przez marszałka Tarnowskiego, w przemówieniu do wyborców swoich z mniejszej własności.

Ale złe, szkodliwe, zgubne rzeczy, gdy nie natrafiają na reprobacyę ogólną i bezwzględną, rosną i wzmagają się. Gdy się ich nie bierze z góry, one biorą górę.

Nie należy sądzić z miejscowego stanowiska ani o wyborach, ani o usposobieniu, a tem samem o położeniu kraju. Wydawać wyrok ogólny o wyborach pod wpływem słusznego rozgoryczenia, z powodu przegranej poważnych ludzi i naszej własnej w Krakowie, byłoby niezawodnie błędem, któryby do mylnych doprowadzić mógł wniosków.

Że Kraków idzie w tromtadraty, to szkoda wielka i to przykro bardzo; szkoda jednak niezawodna dla kraju całego i społeczeństwa polskiego, a dopiero po tem także dla miasta nie mała, bo epoka tromtadratyczna z pewnością ani porządnych, ani zamożnych nie ściągnie do niego ludzi, a wielu spłoszyć lub wypędzić może.

Podprefekt w „Świecie Nudów“ mówi, że każdy za młodu przechodzi przez republikanizm tak samo, jak przez odrę. Niebezpieczniejszą niezawodnie jest wszelka wysypka w starości; a bodaj czy owa tromtadratyczna, przez którą zdaje się że przejdzie Kraków, nie będzie ospą, która jeżeli nie zabije, to zeszpeci.

Mniejszą już z pewnością szkodę poniesie Sejm z zasiadania w nim wybrańca rozwielmożniającej się w Krakowie tromtadracyi p. Asnyka. Jeżeli bowiem zachowywać się w nim będzie tak, jak w tutejszej Radzie miejskiej, przecząco ale milcząco, mandat jego pozostanie istną, ale niewinną *sinecurą* demokratyczno-postępową.

Niestety, inaczej się rzecz ma z owem pójściem w tromtadraty Krakowa, za pomocą napływowych rozmaitego rodzaju żywiołów i części niższego duchowieństwa — *zreformowanego*. To nie lokalny jedynie, ani obojętny dla całego kraju wypadek. Znaczenie jego nie ogranicza się do miejscowych stosunków, ani nawet do pożądanych zawsze dla niektórych upokorzeń krakowskich. W połączeniu z tym drugim objawem, iż w stolicy kraju tromtadracya wcale nie słabnieje, lecz sroży się i szerzy się bardzo; w połączeniu ze scenami wyborczemi Lwowa, z rozjemstwami i dyktatorskiemi występami, ze spojrzeniem śmiałem w oczy władzy, ze zwalczaniem Rewakowicza przez Michalskiego i zasłonięciem Sejmu przed publicznym skandalem, gorszącym wyborem i abdykacyą — w połączeniu z tem wszystkiem tromtadracenie Krakowa nie pozwala stawiać pomyślnych wniosków o stanie społeczeństwa i co do jego przyszłości.

Porzućmy więc istotnie ciasny punkt widzenia miejscowy i stwierdźmy, że podobne objawy w dwóch głównych siedliskach życia krajowego nie są dla kraju całego ani pocieszającemi, ani obiecującemi.

Wybory z innych miast pomimo, że kilka z nich wypadło dobrze i lepiej niż dawniej, nie wypadły tak jak były powinny dlatego, że nie były protestem przeciw antispołecznym zamachom i zgubnym pod względem narodowym próbom, ale stały się w wielu razach ich zwycięstwem, uświęceniem, rozgrzeszeniem.

Gdyby czerstwy duch ożywiał nasze miasta lub raczej gdyby nie były zbałamuconemi, to zdrowy patryotyzm byłby się w nich odezwał i byłby potępił targnięcie się na ład i zgodę społeczną, tem samem na siłę narodową, a zarazem byłyby one stwierdziły swoją mieszczańską żywotność, swoje polityczne wyrobienie.

Przecież w Jarosławiu wybór zacnego obywatela wiejskiego, zdaje się być godnym protestem przeciw szalonej myśli wytworzenia sztucznego między miastami a większą własnością antagonizmu, a w Przemyślu wybór poważny, poważniejszy od dawnego, jest niejakiem zadośćuczynieniem za inne.

Wybory z mniejszej własności zadały w ogóle świetny kłam szalbierstwom, deklamacyom i robotom anarchistów. Wykazały one dodatnie strony i skutki dwudziestokilkoletniej pracy żywiołów zachowawczych i szlachty. To wielka pociecha. Ale tem smutniejszemi, tem przykrzejszemi i niebezpieczniejszemi są wyłomy, których zwłaszcza tym razem lekceważyć sobie nie można; właśnie dlatego, że zrobione zostały przy odgłosie trąb anarchicznych, i wtedy gdy spróbowano podkopać podwaliny społeczne i rzucono zarzewie które niestety nie zgaśnie z wyborami, zarzewie nieufności, rozstroju i rozkładu.

Gorszący sposób, w jaki odbywał się i dokonanym został wybór w Jaśle, gdzie przypieczętowano cały zawód polityczny, narażając nietylko powagę, ale i zasadę komitetu Koła sejmowego, przelaniem komitetowej kandydatury na niekomitetowego kandydata; upadki w innych okręgach kandydatów komitetowych, wcale dobrem publicznem nie uzasadnione, nareszcie wybór chłopów, to ani zgodne z harmonią prawdziwą, ani wesołe przygrywki do muzyki rozstroju, która może jest muzyką przyszłości. Wiemy dobrze, że wybór chłopów nie przez, ale tylko przy tej muzyce się odbył; niemniej jest on pośrednim powodzeniem anarchii, a sam przez się cofańcem. Pomimo całego naszego rzetelnego, a głębokiego do stanu włościańskiego przywiązania, i właśnie wskutek tego przywiązania nigdy nie uznamy za rzecz zdrową i użyteczną, aby chłop zasiadał w Sejmie. Może to być czasem koniecznością; nie przestanie być nigdy anomalią, a nieraz szkodą. Skończenie szkół ludowych ani uzdalnia, ani uprawnia do zasiadania w ciałach prawodawczych, i nie jest tych szkół celem ani zadaniem wytwarzać prawodawców. Z chłopskiego stanu pochodzących posłów, istotnie i odpowiednio wykształconych, chętnie zawsze widzieć będziemy w Sejmie; chłopów zaś oderwanych od roli, a którzy ludowe tylko ukończyli szkoły, nie widzimy w Sejmie potrzeby, ani zasadniczo, ani w praktyce. Nie odpowiadają oni bowiem tam nawet teoryi nowych warstw, lecz jedynie smutnej przeszłości czasom. W tej mierze trzymać się będziemy zawsze pięknych słów posła Madeyskiego, wypowiedzianych na zebraniu wyborców większej własności krakowskiej: „Mieliśmy marszałka, który gdy zagajał pierwszy pod laską swoją Sejm, uważał to za pocieszające zdarzenie dziejowego znaczenia, że nasi włościanie z zaufaniem mandaty swoje złożyli w ręce starszej braci ziemian. A tym marszałkiem był jedyny marszałek-demokrata Mikołaj Zyblikiewicz.“

I dlatego twierdzimy, że pod tym względem tegoroczne wybory przyniosły nie postęp, ale coś do odrabiania. Tem większem źródłem pociechy, tem godniejszemi uznania są takie wybory, jak Adama Skrzyńskiego lub Jana Stadnickiego, które zagrożone, albo najniebezpieczniejszą, najgorszą, niecną agitacyą, albo nawet opozycyą, którą w tych warunkach i okolicznościach potępić musimy, dokonane przecież zostały zwycięsko na rzecz dobrej sprawy krajowej, dzięki energii, poświęceniu i dzięki mirowi prawdziwemu, jakiego u ludu wiejskiego używają zacni i dzielni kandydaci, a dzisiejsi posłowie.

Nie nad ilością wybranych posłów ruskich przyszłoby nam ubolewać, lecz raczej nad jakością. Ta do zbudowania nie daje powodu. Pokazało się, że łatwiej o Rusinów na posłów, niż o dobrych i politycznie pewnych Rusinów. I dlatego nie możemy podzielać odpowiedzialności za następstwa tego eksperymentu, raczej przyjdzie nam bacznie ich śledzić i zapobiegać możliwej ztąd szkodzie.

Większa własność niemal że nie zmieniła swej w Sejmie reprezentacyi; śmierć zaś zabrała jej zacnych dotychczasowych przewódców. Być może tylko wątpliwość, czy większa własność dość pilnie oglądała się za odpowiedniemi, nowemi siłami i takowych Sejmowi przysporzyła? i to w chwili, w której ich bardzo potrzebuje.

Nie można powiedzieć, aby skład Sejmu, a zwłaszcza fizyonomia Sejmu nie zmieniła się, nie mówiąc już o tem, że będzie on miał w swem łonie, na czem mu dotąd zbywało, poetę i aptekarza. Nie zmieniła się, a o ile sądzić wolno, nie zmniejszyła się większość sejmowa, nadzieja kraju i porządnych ludzi, zapora jedyna przed zgubnemi prądami i rozszalałymi bałwanami.

Pod względem liczbowym zatem, do strapienia i obaw wybory powodu nie dają. Inna rzecz co się tyczy ich znaczenia moralnego. To nie odpowiedziało ważności chwili, ani wzniosło się do wysokości obowiązku, wytworzonego zamachem, którego dopuszczono się na kraju.

Nietylko że częściowe powodzenia — między któremi są znaczne — anarchistów postępowo-demokratycznych ośmielą ich, ale także brak należytego ich skarcenia rozzuchwali ich, a onieśmieli wielu. Cała zaś rzesza niepewnych i wahających się, próżnych lub słabych, coraz bardziej, a może i chętnie przechylać się pocznie na stronę świeżych powodzeń, a niezduszonych w zarodzie zamachów. Niewolnicy powodzenia, gotowi oddać swoje usługi, lub poddać się tromtadracyi.

Wobec tego stanu rzeczy, a także wobec nowego składu Sejmu, już nie wskazanem, ale koniecznem zdaje się być wskrzeszenie znaczenia, powagi i siły Koła Polskiego i przetopienie w niem, a następnie skupienie żywiołów zachowawczych.

Czy powstanie wskutek tego dość silny zastęp, aby stawić czoło widocznym już niebezpieczeństwom i zapanować nad położeniem,

---

WILGA.

(4) **Nowella**

przez ***Włodzimierza Zagórskiego.***

(Dokończenie).

IV.

Halka Rzeczycka do Kazi Dębińskiej w Warszawie.

Wróblewice d. 22 sierpnia.

Wyjechał moja najdroższa, wyjechał... Tęskno mi okropnie! Wróblewice zamarły znowu. Nudzę się na zabój, nie wiedząc co począć ze sobą.

Żyję tylko wspomnieniami; chodzę z kąta w kąt i patrzę, a wszystko mi go przypomina. Zdaje mi się, że twarz jego ze wszystkich kątów na mnie pogląda... Tu był, tu mnie na konia wsadził, tu mi rękę podał, tu ze mną gonił motyle...

Ach moja jedyna, jaki on był zabawny wtedy, gdy tak biegał spocony i zdyszany. Pierwej mi się to wydawało śmiesz... teraz patrz — łza mi się na papier stoczyła i zalała koniec wyrazu — teraz mnie to wspomnienie rozrzewnia... Nie naprawdę! Zdaje mi się, żem się nim bardzo zajęła.

Co się jego tyczy: wyjechał rozkochany... Doszłam z nim o wiele dalej, niż ty z swoimi gimnazyastami. To prawda że ciągłe obcowanie, wiejska swoboda, i stosunek improwizowanego wujaszka do improwizowanej siostrzenicy, ułatwiał poufałość.

Wcale ci już teraz Warszawy nie zazdroszczę. Ostatniego dnia przed wyjazdem pieścił mnie i całował pewnie z pół godziny. Ha, ha, co to była za scena: ja w płaczu, on w rozpaczy, powiadam ci mój aniołku, paradna!

To mnie przynajmniej pociesza, żem swojego dopięła. Sam mi powiedział, że mnie kocha bardzo, bardzo! — to własne jego słowa — a wyjeżdżając był jakiś nieswój dziwnie, bez humoru, i — nie przesadzę wcale, gdy powiem — znękany. Patrzał na mnie ukradkiem tęsknemi oczyma, a jak spostrzegł, że na niego poglądam, spuszczał oczy. Widocznie żal mu było odjeżdżać.

Ostatniego dnia w przeddzień jego wyjazdu wyciągnęłam go na spacer do lasu. Miałam dziwną fantazyę. Ogrodnik przyniósł był koszyk wczesnych, bardzo pięknych *reine-Claude'ów*; chciałam zjeść je razem z nim w lesie, pod cieniem dębu na murawie.

Prawda, moja droga, że to pomysł cudowny! Mówiłam ci już, zdaje mi się, żem się obawiała, iż wujaszek bierze mnie za dziecko. Rzeczywiście łażąc po drzewach, ścigając motyle, wsiadając po męzku na konia, sama mu powód dałam do tego. Chciałam mu się teraz w innem świetle przedstawić. Las, dęby, strumyk szemrzący, samotność, i nas dwoje jedzących *reine Claude'y*, nieprawdaż, że to było dobrze pomyślane?

Nie mówiąc mu zatem nic o tem, zaprosiłam go na tę przechadzkę. Skwar był tego dnia okropny, więc się ociągał, alem się uparła koniecznie; przymilałam mu się, poprosiłam go, i poszedł.

Koszyk wstawiłam w wodę strumyka, który tam płynął niedaleko, aby *reine-Claude'y* wychłodły, potem usiedliśmy na murawie i zaczęliśmy jeść, ja jedną, on jedną. Pyszne były *reine-Claude'y* — soczyste i słodkie, a zimne jak lód. Sama do ust mu je wkładałam, co mnie bardzo bawiło, a jemu widoczną robiło przyjemność.

W końcu została tylko jedna; podałam mu ją, bo to była jego kolej, ale nie chciał jej zjeść... Wtedy przyszła mi na myśl ta powieść, wiesz ta, gdzie to się dzielą jagodami w ten sposób, że jedno drugiemu wpośród pocałunków swą cząstkę z ust wyjada. Sposób ten wydał mi się bardzo przyjemnym, okropną miałam ochotę spróbować, jak to smakuje.

— Dzielmy się — zawołałam, i nie namyślając się długo, wziąwszy *reine-Claude'ę* w zęby, nadstawiłam mu usta.

Dziwnie mi się gorąco zrobiło na myśl, że mnie za szyję pochwyci i zacznie pieścić i całować. — Otóż nie, doznałam zawodu! Rozczerwieniał, jak piwonia, ale się cofnął, mówiąc, że to nie wypada.

No, wystaw sobie, moja droga, jaki on dziwny! Widziałam, jak mu się oczy śmiały, jak się oblizywał, a mimo to powiedział, że nie wypada. To mnie jeszcze bardziej zachęciło i rozciekawiło; byłabym niewiedzieć co dała za tę próbę! Zrobiłam słodkie oczy, zaczęłam go prosić: „wujaszku, wujaszku“ — ale się uparł, jak kozioł — i nie, i nie!

Zmartwiłam się tem okropnie. Przyszło mi na myśl, ze się brzydzi mych ust, i zaczęłam płakać obrażona. Ale gdzie tam, nie brzydził się wcale, jak się to później pokazało, tylko że to już taka ciężka „artylerya“ — jak mówi nasza Antonina. Zawstydzona jego odmową, rzuciłam gniewnie *reine-Claudę*, i odwróciłam się, lejąc ciche łzy.

— Haleczko — szepnął pieszczotliwie, chcąc mnie widocznie przeprosić.

Udałam, że nie słyszę.

— Haleczko — powtórzył jeszcze raz tak słodko, żem odrazu poznała, iż żałuje.

Mimo to nie odwróciłam się i milczałam. Wtedy wziął mnie za głowę i odwrócił twarzą ku sobie.

— Haleczko droga, co ci jest?... Na Boga cię proszę, co ci jest? — zawołał głosem pełnym trwogi, spostrzegłszy moje łzy.

Spojrzałam na niego. Ach, mój aniołku, jaki on był wtedy nieszczęśliwy! Taki wyraz smutku i lęku miał na twarzy, tak mu ręce drżały, głos jego brzmiał tak czule; nie uwierzysz, jak to było przyjemnie! Miałam szczerą ochotę parsknąć śmiechem, tak mnie bawił widok tego znękania, ale się powstrzymałam szczęśliwie.

Zrozumiałam, że nadeszła chwila, z której powinnam skorzystać. Powstrzymując śmiech, zrobiłam więc minę, wiesz tę, co to ją Henia nazywa: „czarna rozpacz w żółte paski“ — i zaczęłam mu robić wyrzuty, że mnie nie kocha.

— Ależ nie, mylisz się Haleczko, kocham cię bardzo, bardzo — zawołał, przyciskając głowę mą do piersi.

I począł mnie pieścić i całować, tylko że ja już nie miałam śmiałości całować go po tem, co powiedział. Przyznam ci się, że miałam szczerą ochotę, cóż kiedy nie wypadało, a on mnie o to nie prosił. Strasznie to ciężka artylerya; zepsuł mi cały plan i nie umiał go naprawić.

Mimo to, żal mi go serdecznie, i przyznam ci się szczerze, że mi tęskno bez niego. Tak to było przyjemnie i wesoło, dopóki tu był; teraz, żal się Boże, niema do kogo słowa przemówić. Choćbym nawet słodkie oczy robiła do starego doktora, to nie zobaczy, bo ślepy, a niema nadziei, by tu kto inny przyjechał.

Cieszę się więc, że już koniec wakacyj, bobym tu z nudów umarła bezwątpienia. W Warszawie opowiem ci wszystko szczegółowo. Jest wiele rzeczy w jego postępowaniu, których nie rozumiem; ale to wiem z pewnością, że mnie kocha.

nietylko w Sejmie ale i w kraju? Życzymy sobie tego oczywiście gorąco, życzymy sobie organizacyi stanowczej żywiołów zachowawczych w Sejmie, kraju i mieście; ale musimy się liczyć z naszą znajomością ludzi i stosunków i odliczyć zaraz z góry, naprzód, czego niestety nigdy u nas doliczyć się nie można — słabe charaktery. Dalej ukrytych anarchistów w naszych szeregach, wreszcie tych, dla których, chociaż sami nie są tromtadratami, zapach tromtadracyi ma przecież woń miłą, której nie zawsze, a bodaj że i nigdy, oprzeć się nie mogą. Ci niezawodnie nie wzmocnią zastępu zachowawczego, ani zapewnią jego moralnego zwycięstwa. I oni to zapewne przeszkadzają temu, aby ludzie, którzy targnęli się na podwaliny społeczne i bytu narodowego, skarceni zostali należycie w Sejmie; co jedynie podniesćby mogło ducha publicznego w kraju.

Im niepomyślniejsze są warunki wewnętrzne naszego życia publicznego, im chwiejniejsze stosunki, tem bardziej ludzie ładu i patryoci dołożyć winni starań, aby wzmocnić, zasłonić i zabezpieczyć naszą politykę państwową, nasze stanowisko w Wiedniu.

Nietylko zatem wskazanem, ale zdaje nam się że koniecznem jest utworzenie ścisłej spójni między większością sejmową a Kołem Polskiem w Wiedniu, co prowadzi do postawienia na czele Koła Polskiego we Lwowie, prezesa Koła Polskiego w Wiedniu.

Nareszcie nietylko obowiązkiem ale konieczną potrzebą jest skorzystać z większości sejmowej dla zapewnienia, póki jeszcze czas, i możność potemu, zdrowego rozwoju oraz podniesienia dobrobytu kraju, a to zanim losy jego może pójdą na niebezpieczne hazardy.

Mniemamy, że w tej mierze wytknęliśmy główne linie w naszych przedwyborczych artykułach i tych trzymać się zamierzamy, tych pragniemy aby trzymała się większość sejmowa, a zarazem aby jak dotąd tak i nadal badała i odpowiednio załatwiała prawdziwe istotne potrzeby ludu wiejskiego; co było zawsze głównym punktem naszego i naszych przyjaciół politycznych programu.

Minister skarbu zamianował w etacie osobowym głównej kasy krajowej we Lwowie, kasyera głównego Józefa Olpińskiego kontrolorem w 7 klasie rangi, adjunktów zaś kasy głównej krajowej Adolfa Swobodę i Franciszka Maksymowicza kasyerami głównymi w randze 8 klasy.

Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów powiatowych: Teofila Giebułtowskiego z Przeworska do Bochni i Jana Sitowskiego z Mielca do Krościenka; mianował zaś adjunktami sądów powiatowych, auskultantów: Ludwika Wolskiego dla Makowa; Eugeniusza Warmskigo dla Wiśnicza; Józefa Gronieckiego dla Frysztaku; Dra Franciszka Wyrwalskiego bez oznaczenia miejsca służby; Bolesława Salskiego dla Niepołomic; Ludwika Dobrowolskiego dla Limanowy; Aleksandra Namysłowskiego dla Podgórza; Władysława Bażańskiego dla Chrzanowa i Stanisława Dubrowickiego dla Bochni.

Delegacye.

Na 4 pełnem posiedzeniu delegacyi węgierskiej weszło na porządek dzienny sprawozdanie nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Ze sprawozdania podajemy ważniejsze ustępy części politycznej. Powiada ono: Odpowiedź dana przez Jego Ces. i król. Mość przy sposobności uroczystego przyjęcia Delegacyi węgierskiej na przemówienie jej prezydenta, tak jasno i dokładnie określiła obecne międzynarodowe położenie i kierunek naszej zagranicznej polityki, iż te oświadczenia, które złożył w łonie komisyi minister spraw zagranicznych, mogły być uważane tylko jako rozszerzenie i uzupełnienie owej Najw. odpowiedzi. Tak z tej odpowiedzi, jak z wywodów ministeryalnych, komisya dowiedziała się z zadowoleniem i radością, iż ani w stosunkach naszych do obcych mocarstw, ani w ogólnym kierunku naszej zagranicznej polityki nie nastąpiła zmiana. Ta zaś polityka była dotychczas ku temu skierowaną, aby nasza monarchia pozostawała w przyjaznych stosunkach z temi wszystkiemi europejskiemi mocarstwami, które uważają za podstawę swej polityki ścisłe przestrzeganie europejskich traktatów i wzajemne szanowanie wynikających z nich praw.

Tak tedy mogliśmy stwierdzić z uspokojeniem, iż nasz stosunek przyjaźni, opierający się na takiej podstawie, obejmuje bez wyjątku wszystkie mocarstwa europejskie. A jeżeli pomimo to skutkiem niezawisłych od nas okoliczności, sytuacya europejska i obecnie także nie jest pewną, to naszem najszczerszem życzeniem może być to tylko, aby tam, gdzie wydaje się pożądanem i potrzebnem, współdziałanie naszego rządu było skierowane ku pokojowemu wyrównaniu zachodzących różnic.

Sprawozdanie stwierdziwszy następnie z zadowoleniem ciągłość i trwałość stosunku aliansowego monarchii do Niemiec i Włoch, stosunku, który napawa ludy pewnem uspokojeniem, tak mówi dalej: Niemniej jawną, niemniej stanowczą i konsekwentną jest ta polityka, jakiej trzyma się zarząd spraw zagranicznych wobec Wschodu. — Z wiernością dla traktatów, stanowiącą główny rys charakterystyczny naszej ogólnej polityki, łączy się, o ile chodzi o państwa wschodnie, silne postanowienie szanowania ich prawa, rozstrzygania o własnych losach, niemniej śledzenia, nie mieszając się w ich sprawy wewnętrzne, z sympatycznym interesem i bezinteresowną przyjaźnią tego wszystkiego, co ma na celu silne utrwalenie ich samodzielności i pogłębienie usiłowań dla rozwoju drzemiących u nich sił duchowych i materyalnych. My zaś z naszej strony niczego innego nie żądamy jak, tylko aby ten rozwój nie przybrał nigdy takiego kierunku, któryby był sprzeczny z europejskim porządkiem prawnym, opierającym się na traktatach, lub mógł przynieść szkodę naszym uprawnionym interesom.

Komisya jest przekonaną, iż roztropność ludów państw bałkańskich i trzeźwe zapatrywanie się na własne interesa potrafią, pomimo tu i owdzie pojawiających się chwilowych omamień, znaleść trafną drogę, która doprowadzi je do takiej samodzielności i niepodległości, jakiej serdecznie im życzymy.

Że Bułgarya kroczy już naprzód po tej drodze; że powiodło się tam, wśród trudnych stosunków, przywrócić i utrzymać spokój i porządek, to stwierdziła z radością Najw. mowa tronowa, a mniemamy, iż uczucie tej radości znajdzie żywy odgłos także w łonie delegacyi. Jesteśmy przekonani, iż okazujący tyle zapału dla swej wolności i walczący za nią lud bułgarski nie będzie lekceważył wartości tak gorącego współudziału ze strony miłującego wolność narodu i że wzmocni to go tylko w nadziei, że krocząc silnie i niezłomnie dotychczasową drogą, powiedzie mu się w niedalekiej przyszłości pokonać owe trudności, które stoją jeszcze na przeszkodzie stanowczemu skonsolidowaniu młodego i posiadającego warunki bytu organizmu państwowego.

W Serbii skutkiem zaszłych tam zmian, którym przeszkodzić nie byliśmy w stanie, objawiły się w jednej części opinii publicznej prądy, które w naszej monarchii nie znalazły bynajmniej korzystnego ocenienia. Rząd nasz śledzi z żywą uwagą, lecz równocześnie ze spokojem silnym owe objawy, a komisya mniema, iż dopóki ster spraw Serbii spoczywa w rękach obecnego legalnego rządu, dopóki rząd ten spełniać będzie lojalnie swe przyrzeczenia, wedle których pragnie utrzymać nadal z monarchią i pielęgnować dotychczasowe przyjazne stosunki, rząd nasz odwzajemniać będzie szczerze te uczucia przyjaźni i szanować prawo Serbii do decydowania o własnych losach.

Z tego wszystkiego pokazuje się, kończy sprawozdanie, iż kierownictwo naszych spraw zagranicznych umiało dotychczas z taktem i zręcznie, z pokojem i godnością utrzmywać pokój, a zarazem prawa i interesa naszej Monarchii i że przeto ludy Monarchii mogą z pełną ufnością oczekiwać i dalszej działalności zarządu spraw zagranicznych.

Zabiera głos referent Dr Falk, celem scharakteryzowania najpierw owego stanowiska, jakie zajęła komisya przy ocenianiu zagranicznej polityki i zredagowaniu swego sprawozdania. Sprawozdanie stawia w pierwszym rzędzie to, co jest istotnie najważniejszem i decydującem wyłącznie dla utrzymania pokoju, tj. stosunek między wielkiemi mocarstwami europejskiemi.

W tej mierze komisya, nie zajmując się mniej więcej prawdopodobnemi na przyszłość ewentualnościami, stwierdza po prostu, iż obecnie wszystkie mocarstwa europejskie przyjęły, przynajmniej oficyalnie, tę politykę dotrzymania wiary traktatom, którą od szeregu lat proklamowano w Austro-Węgrzech, i to w formie jak najbardziej stanowczej, politykę, która umożliwiła i umożliwia Monarchii utrzymanie ze wszystkiemi państwami dobrych stosunków. Chcąc wydawać sąd o naszej zagranicznej polityce, nie należy zapoznawać tego cennego sukcesu, a to tem mniej, iż każdy rok, każdy dzień, przebyty w pokoju, jest dla nas nieocenioną korzyścią. — Chociaż jednak oceniamy w całej pełni zasługi, położone przez ministerstwo spraw zagranicznych dla osiągnięcia takiego rezultatu, to przecież sprawiedliwość każe przyznać, iż rezultat ten zawdzięczać należy w niemałej części owemu środkowo-europejskiemu związkowi pokojowemu, w którym Monarchia nasza tak wybitne zajmuje stanowisko.

Wobec wszystkich tych momentów, które są decydującemi w ocenianiu ogólno-europejskiego położenia, ma podrzędne tylko znaczenie to, co się dzieje w tem lub owem państwie na Wschodzie. Kładąc nacisk na utrzymanie, wobec tych państw, polityki niemięszania się i respektowania ich prawa rozstrzygania o własnych losach, należy z góry przewidzieć, iż rezerwa ta ma swoje granice, co zresztą podniesiono kilkakrotnie w sprawozdaniu. Granice te potrzeba mieć bezustannie na oku, nie należy jednak zbytnio ich ścieśniać lub rozszerzać; przedewszystkiem jednak nakazaną jest baczność i czujność. W każdym razie dla dania nacisku naszej woli, posiadamy do dyspozycyi potrzebne siły. Kiedy zaś nadejdzie konieczność takiego nacisku i jakie środki mają być użyte, aby nie dopuścić do takiej konieczności, to należy pozostawić kompetencyi tego, który jest odpowiedzialnym za kierownictwo sprawami zagranicznemi. Korporacya parlamentarna może robić politykę, nie zaś dyplomacya. W końcu prosi mowca o zatwierdzenie ogólnej części sprawozdania komisyjnego.

Hr. Albert Apponyi, przewódca opozycyi, oświadcza, iż nie zgadza się ani z końcowym ustępem sprawozdania, ani ze słowami referenta, wypowiadającemi zupełne zaufanie kierownictwu spraw zagranicznych. Co się tyczy celów zagranicznej polityki, jest jednego zdania z Ministrem, co zaś się tyczy dróg i środków, to ma pewne uzasadnione wątpliwości.

Następnie rozwija się nad kwestyą zaufania dłuższa dyskusya, wśród której hr. Teodor Andrassy wypowiada przekonanie, iż ani fakta znane z dzienników, ani wywody p. Ministra, który nie przedłożył żadnych dokumentów, nie dają zupełnego poglądu na zagraniczną politykę, a wypadki z ostatnich czasów nie dają bynajmniej powodu do bezwzględnego wotum zaufania. Na budżet mowca godzi się, nie przyłącza się jednak do końcowego ustępu ogólnej części sprawozdania komisyjnego.

Del. hr. Stefan Keglewich aprobuje w każdym kierunku spokojną, energiczną i świadomą celu politykę p. Ministra hr. Kalnoky'ego.

Del. Horvath mniema, iż obecne położenie nie jest lepszem od dawniejszego i dlatego wypowiadanie zaufania wydaje się zbytecznem.

Del. Hegedüss zaprzecza, iż nie chodzi tu o bezwzględne wotum ufności, lecz tylko o uchwalenie środków dla dalszego prowadzenia polityki, która co do swych celów znalazła wszechstronne uznanie. W tym duchu Delegacya może z pewnością przyklasnąć sprawozdaniu.

Del. Czernatony mniema, iż polityki hr. Kalnoky'ego nie można oceniać wedle tego, co się dzieje na półwyspie Bałkańskim. Kiedy też było tam położenie trwałem? Wpływy mocarstw zmieniały się tam ciągle, zmieniają się usposobienia ludów i dlatego uważa mowca rwanie się do objęcia roli przewodniej na Bałkanie za niebezpieczne. Był czas, że okazywano głęboką niechęć z powodu postępowania naszej polityki w Bułgaryi; hr. Kalnoky zachował jednak spokój i tym sposobem zaoszczędził Monarchii, bez wystawiania na szwank jej interesów, okropności wojny. Dlatego też mowca żywi zupełne zaufanie do p. Ministra spraw zagranicznych.

Delegacya — jak już wiadomo — przyjęła jednogłośnie ogólną część sprawozdania i przeszła do dyskusyi szczegółowej nad preliminarzem Ministerstwa spraw zagranicznych. Wszystkie pozycye i tytuły zostały uchwalone zgodnie z przedłożeniem rządowem.

Sprawy miejskie.

Posiedzenie Rady miejskiej dnia 11 lipca.

Przewodniczy prezydent miasta Dr Szlachtowski.

Rada przystępuje bezpośrednio do rozpraw nad wodociągami; pierwszy zabiera głos r. m. Dr Weigel i uważa za obowiązek wypowiedzieć zdanie, iż jest trucizną woda, którą pijemy obecnie. Nie trzeba zapominać, że około tak licznych dawniej kościołów w Krakowie istniały cmentarze, grunt więc wszędzie zanieczyszczony jest amoniakiem i fosforem, a słynny lekarz Dr Oppolzer oświadczył, że Kraków dopóty nie poskromi śmiertelności, dopóki wodociągów nie zaprowadzi. Z każdym rokiem woda staje się gorszą w Krakowie, a na dowód posłużyć może studnia około św. Wojciecha. Sądzono, że w niej woda jest najlepszą, tymczasem w przeciągu lat dziesięciu w studni tej o 12% zwiększył się kał i organiczne substancye. Do niedawna mieszkało w Krakowie około 1500 rodzin z poza granic miasta, dziś osoby te wyniosły się z Krakowa z powodu złej wody i wynikających ztąd stosunków zdrowotnych. Wskazuje mowca na owe codzień w najpiękniejszej porze pojawiające się karty żałobne i sądzi, że może wstęp jego mowy jest tragiczny, ale prawdziwy, mający przytem przypomnieć Radzie obowiązek dostarczenia zdrowej wody miastu. Przypomina mowca swoją audyencyę u N. Pana, gdy szło o zaciągnięcie $1^1/_2$-milionowej pożyczki na wodociągi, iż wtedy sam Monarcha niechętny pożyczce, gdy się dowiedział, na jaki cel ma być użytą, nietylko obiecał swoją sygnaturę, ale polecił mowcy starać się, iżby ze strony rządu i parlamentu nie stawiano trudności. Pożyczkę tę zmarnowano, według zdania mowcy. Kilkanaście lat prowadzono badania nad wodociągami, sprowadzano znawców, zkąd kto chciał, i ci sumiennie rzecz badali. Szło o to, by sprawę dobrze przeprowadzić, bo w mieście stan studni jest straszny, w pobliżu kloak prawie wszystkie położone, a dawniej kału nie wywożono, tylko zasypywano w podwórzach ziemią, ztąd przesiąknięty on najgorszemi substancyami. Ten stan sprowadza u nas prawdziwy pomór i wsławił nas na równi z Petersburgiem, gdzie podobna śmiertelność panuje. Woda dla nas i garnizonu niezbędnie potrzebna. W czasie badań słuchano techników, ilu kto chciał, i tylu znawców, ilu kto sprowadził; dalej słuchano geologów i uczonych, a wszyscy uznali, że wodociągi są dla Krakowa niezbędne i że w najbliższej okolicy Krakowa niema odpowiedniej dla wodociągów wody. Kiedy komisya była bliską rozstrzygnięcia, zaczęły się pojawiać odmienne zdania, jak grzyby po deszczu. Żałuje mowca, że nie skończył swej pracy arcyniepospolity lekarz p. Lutostański, który wraz z zawodowymi technikami badał wszystkie wody w pasie 5 milowym, badał w porzeczu Raby, pod Pcim i za Myślenicami, i on wynalazł Regulice, których woda jest najzdrowszą, najlepszą, najidealniejszą pod względem składników. Takiej idealnej wody pragnie mowca dla zdrowia ludności, a będzie się sprzeciwiał sprowadzeniu wody gruntowej. Takiej wody nie ma najbliższa okolica Krakowa, będąca nasypiskiem. Budując wodociąg, musimy myśleć nietylko o teraźniejszości, ale i o przyszłości, a koszt wydany łatwo zamortyzować, rozkład jest możebny, zresztą w tylu innych miastach praktykowany. Technicy klin za klinem wbijają, i gdyby tak dalej iść miało, toby Rada do sądnego dnia nie załatwiła sprawy.

Mowca wykazuje, jak dzisiaj przechodzi się do porządku nad zdaniem najpoważniejszych ludzi, a czynią to ci, co nie mają po temu fachowej znajomości. Nie jest to fantazyą, że niema lepszej i idealniejszej wody niż regulicka. Wiedeń miał bliżej wodę, ale chciał idealnej i dlatego zbudował *Hochquellenleitung* i dziś wiedeńczycy dzielnie wyglądają, bo mają dobrą wodę, powietrze i bruki. Ze w Wiedniu okazał się brak wody, to nie winny temu źródła, ale wzrost ludności z 700,000 do 1,200.000 i rozszerzenie wodociągów na przedmieścia. Woda z Dunaju brana do wodociągów sprowadza w Wiedniu tyfus. Mowca nie obawia się zmniejszenia wydatności źródeł regulickich na wypadek wycięcia lasów, bo ustawa dopuszcza tylko systematyczny wyrąb, a wyręby każe natychmiast zagajać. Na wypadek wojny, mowca sądzi, iż można brać wodę z Wisły, a zresztą rzeczą będzie sztabu jeneralnego, by nie dopuścić ze względu na wojsko zepsucia wodociągu. Mowca będzie głosował za wodociągiem z Regulic, i sądzi, że przez 18 lat dość było czasu na robienie zarzutów. I mowcy zbrzydły obrady w komisyi wodociągowej, bo co chwila pojawiał się nowy technik z zarzutami. Albo my, albo Towarzystwo techniczne będzie decydować o sprawie. Ale mowca sądzi, że Rada nie powinna się dać pchać coraz to nowym bałamutnym zarzutom. Mowca oświadcza ostatecznie, iż będzie głosował za wodociągiem z Regulic.

R. m. prof. Dr Oettinger ubolewa, że komisya wodociągowa była wczoraj przedmiotem tak niweczącej krytyki. Nie dla obrony komisyi zabiera mowca głos, bo z obroną da sobie radę referent, ale dlatego, by dać głos sumieniu swemu, co takiej niweczącej krytyki znieść nie może. Mowca wykazuje, że obrady były w komisyi tak prowadzone, iż niejednego z nich nauczyć się można było, ostatecznie komisya powierzyła referat r. m. prof. Drowi Domańskiemu, znanemu ze zmysłu praktycznego. Komisya i referent spełnili chlubnie swoje zadanie, wnioski gruntownie zbadali i jasno postawili. Nawet przeciwnicy zgadzają się, że projekt wodociągu regulickiego dobrze opracowany, że woda regulicka jest dobrą, Komisya wodociągowa jasno wykazała, że inne wody nie nadają się do wodociągów. Jeżeli zaś nie nadają się, to po co wyrzucać pieniądze na jakiekolwiek badanie. Jeżeli chcemy miasto podnieść i uzdrowić, to tylko uczynić to można wodociągiem z Regulic. Jeżeli miałby być inny wodociąg, mowca wolałby stanąć po stronie r. m. Chęcińskiego i nie budować całkiem wodociągu, bo lepiej pić złą wodę krakowską niż złą wodę sprowadzoną za drogie pieniądze. Mowca będzie głosował za Regulicami.

R. m. Dr Kohn wykazuje, iż grzybki tyfusowe w wodociągach wiedeńskich pojawiają się wtedy, gdy jest w rurach woda gruntowa — niema ich zaś wtedy, gdy jest woda z *Hochquellenleitung*. Lekarze i hygieniści nie mogą się zgodzić na inną wodę, tylko regulicką. Inna rzecz, jeżeli Rada nie chce wydać $2^1/_2$ miliona; jeżeli jesteśmy tak biednymi, iż nie możemy sobie sprowadzić dobrej wody, w takim razie nie sprowadzajmy żadnej wody, tylko pijmy taką, jaką mamy.

R. m. Dr Paszkowski stwierdza, iż nikt zasadniczo nie wystąpił przeciw zaprowadzeniu wodociągów, prócz r. m. Chęcińskiego. Wszyscy mowcy wyrażali żądanie, by pożądane dzieło jak najtaniej kosztowało. Zdanie to podzielała komisya wodociągowa i nie przedłożyła wodociągu z Tatr, bo ten acz najlepszy, byłby dla kosztów niemożliwym, ale przyszła z wodociągiem możliwie najlepszym i najtańszym. Z tańszym przyjść nie mogła, bo nie mogłaby go sumiennie zalecić. Mowca zwalcza następnie wniosek r. m. Gwiazdomorskiego i wskazuje, jak sumiennie komisya wodociągowa pracowała i dziś, gdyby odesłano do niej sprawę napowrót, musiałaby ponownie przyjść z wnioskiem o wodociąg regulicki. Brak dobrej wody w mieście naraża biednych mieszkańców na to, iż piją złą wodę, zażywają truciznę, a gmina odpowiedzialną jest za wodę, którą jej mieszkańcy piją. Zła woda wodociągowa byłaby najdroższą, bo zapłaconą na to, by szkodziła zdrowiu. Mowca poleca wnioski komisyi wodociągowej, bo przez odroczenie sprawa zostałaby zabagnioną.

R. m. Dr Bandrowski uznaje potrzebę wodociągów, ale zarazem zaznacza, iż podniesionych wczoraj przez niego wątpliwości co do Regulic nie rozproszyli poprzedni mowcy, a trzeba by sprawa stanęła na zupełnie jasnym gruncie, bo łączy się z nią finansowy wydatek, może przekraczający siły miasta. Mowcy idzie nie o drobne wątpliwości, ale o rzeczy zasadnicze. I tak nie udowodniono, że w okolicach Krakowa niema dobrej wody, nadającej się do wodociągów; nie udowodniono, że w Regulicach stałość i wydatność źródeł jest zapewnioną. Radzie miejskiej powinno być przedstawione takie sprawozdanie, by i lekarze i technicy na jedno się zgodzili.

P. wiceprezydent Friedlein mówi, iż tyle wczoraj podniósł wątpliwości, że zrobiono mu w mieście opinię przeciwnika wodociągów. Tak nie jest. Mowca jest zdania, że wodociągi są miastu potrzebne nietylko ze względów zdrowotnych, ale i gospodarczych, ze względów na pożary itd. Projekt regulicki miałby nadzwyczajną wartość, gdyby mógł dostarczać tyle wody, ile miastu potrzeba. On przecież nie wystarczy i trzeba będzie posiłkować się wodą z Baczyna. Co do tyfusu w Wiedniu, wykazuje mowca, iż panował on wtedy, gdy woda była braną tylko z *Hochquellenleitung*. Z Krakowa wyniosły się mieszkające tu rodziny nie dla złej wody, lecz z powodu niskiego kursu rubli. Mowca obawia się wycięcia lasów i zmniejszenia z tego powodu wydatności źródeł. Na przykładzie źródeł olszanickich udowadnia, iż wycięcie lasów może zmniejszyć o połowę wydatność źródeł. Daj Boże, by nasza komisya wodociągewa się nie pomyliła, ale bądź co bądź faktem naukowo stwierdzonym jest ubywanie wody we wszystkich rzekach, źródłach itd. Mowca mniema, że surowo techników, dotykających sprawy wodociągowej, sądzić nie należy, bo i p. Lutostański zaproponował spory ich zastęp w skład komisyi wodociągowej. Mowca proponuje, że należałoby zaprosić fachowego znawcę celem wypracowania projektu wodociągu i postąpić tak, jak swego czasu postąpiła komisya gazowa. Nas nie stać na $2^1/_2$ miliona, tego miasto nie zniesie, a jaki stan jego, najlepszym na to dowodem 8 sekwestratorów pełniących służbę od Nowego Roku. Mowca nie może głosować za wodociągiem z Regulic, bo nie chce narazić miasta na to, by za 16 lat milion dołożyło.

Prof. Dr Szajnocha, jako rzeczoznawca, zabiera głos i wykazuje ze stanowiska geologicznego, iż wody w dolinie Rudawy i Wisły zanieczyszczone są gipsem, więc nie nadają się do wodociągu. Nie nadają się również wody ze Śmierdzącej, jako siarczane. Nie nadają się wreszcie do wodociągu wody gruntowe. Znając konfiguracyę geologiczną i budowę geologiczną pokładów koło Krakowa, nie może mowca zalecić wód gruntowych. Wykazuje mowca, o ile katastrofa w Cieplicach pouczyła geologów i sądzi, że gdyby Rada żywiła obawy, może rozszerzyć okręg ochronny; zresztą nie leży w interesie żadnego właściciela szybu, by woda doń napływała. Co do wniosku, aby polecić wypracowanie projektu technikowi, mowca sądzi, iż wynikłoby z tego jedno następstwo, iż miasto miałoby stałą służbę wodociągową bez wodociągów.

R. m. Chęciński oświadcza, iż ma od wyborców upoważnienie podziękować p. Friedleinowi, iż bronił tak dobrze interesu obywateli. Mowca oświadcza się za wnioskiem r. m. Gwiazdomorskiego, by najpierw rozstrzygnąć finansową stronę sprawy, a potem przystąpić do zasadniczej.

P. wiceprezydent Friedlein oświadcza, iż podziękowania przyjąć nie może i był przeciwny zbieraniu podpisów na petycyę przeciw wodociągom.

Referent r. m. prof. Dr Domański zaznacza, iż referat jest pracą całej komisyi i specyalnych znawców. Mowca odpiera zarzut, jakoby pomiary wydatności źródeł były niedokładne; pomiary te odbywają się według wskazówek najpoważniejszych techników. Co do wydatności źrodeł, podany jest stan do końca lutego, z następnych miesięcy podaje referent następujące daty: w marcu 7.732 metrów kubicznych na dobę, w kwietniu 8.297, w maju 8.988, w czerwcu 8.713. Do dziśdnia utrzymuje się ta ilość. Przykre robią wrażenie zarzuty ze strony tych, co najmniej znają się na rzeczy, a nie odpowiada ważności i godności sprawy ton zarzutów broszury prof. Bortnika. Mowca wykazuje, iż nieuzasadnione są zarzuty prof. Bortnika pod względem geologicznym, hydrologicznym i lekarskim i tylko cenić można ich stronę techniczną. Wykazuje dalej mowca, że zmieniają się poglądy p. Kołodziejskiego co do ilości wody potrzebnej na głowę w Krakowie, a komisya potrzebę tę obliczyła zgodnie z zasadami, wskazanemi przez fachowe siły. Co do wód gruntowych, nie może ich komisya zalecić do wodociągów. Gdyby w Gebułtowie n. p. wybuchła cholera, to w jednej chwili mamy ją w mieście, bo wszyscy mieszkańcy używaliby zakażonej wody. Co do sumy $2^1/_2$ miliona, referent sądzi, że ona przekroczoną nie będzie i na tę kwotę ma już ofertę. Na amortyzacyę i utrzymanie wodociągu będzie potrzeba rocznie 180.000 złr. Czy warto ponosić te koszta? Gdzieindziej po zaprowadzeniu wodociągów śmiertelność zmniejszyła się o 9.8 na 1.000 mieszkańców. Gdyby u nas zmniejszyła się tylko o 5 na 1.000 mieszkańców, to rocznie padałoby 370 ofiar mniej. Ileż jest wartem życie człowieka? Gdyby ceniono życie tych ludzi, jak niewolników, i płacono za jednego po 500 złr., to w takim razie owych 370 uratowanych ludzi przewyższy kwotę 180.000 złr., nie dotykając moralnej wartości ich życia dla nich samych, dla rodzin i społeczeństwa. Mowca zaleca wnioski komisyi wodociągowej.

Rada przystępuje do głosowania.

R. m. Chęciński czyni wniosek o imienne głosowanie, czemu przywtarza cała Rada.

P. wiceprezydent Friedlein podnosi wątpliwości, czy w tak małym komplecie należy głosować nad tak ważną sprawą. — Prezydent wykazuje, iż jest 38 radców, — z Rady odzywa się życzenie za głosowaniem.

Przedewszystkiem poddaje Prezydent pod głosowanie wniosek r. m. Chęcińskiego, brzmiący jak następuje:

„W celu zasięgnięcia opinii od obywateli miejskich czyli właścicieli domów, którzy ciężar przyszłych wodociągów ponosić mają, zwołuje się na zgromadzenie publiczne wszystkich właścicieli domów, czyli życzą sobie, ażeby w naszem mieście wybudowano wodociągi. Ponieważ zaś koszta utrzymania i budowy wodociągów ponosić mają także i lokatorowie — przeto wspólnie z właścicielami domów i tychże wzywa się na zgromadzenie.“

Wniosek ten upada.

Upadają również następne kolejno pod głosowanie poddawane wnioski:

a) p. wiceprezydenta Friedleina: I. aby komisya wodociągowa projekta przez techników przedłożone wspólnie z ich autorami komisyonalnie zbadała i odpowiednie sprawozdanie Radzie z tych badań złożyła; II. aby przedłożyła Radzie projekt możliwie najmniejszym kosztem urządzić się dający i dostarczający miastu wody 100 litrów w ciągu doby na głowę; aby wreszcie przedstawiła Radzie technika, z którym ugoda o wypracowanie i wykonanie projektu zawartą być ma;

b) r. m. Knausa: „Wzywa się komisyę do wykonania prób co do jakości i ilości wód gruntowych w dolinie Sanki w kierunku za Bielanami;

c) r. m. Dra Bandrowskiego: 1) Poleca się komisyi wodociągowej, żeby zbadała szczegółowo wodę gruntową w Giebułtowie;
2) zwraca się komisyi wodociągowej projekt wodociągu regulickiego, a to w celu przedsięwzięcia dalszych badań nad stałością źródeł regulickich i dostatecznością tychże dla potrzeb Krakowa;“

d) r. m. Gwiazdomorskiego: „Odracza się uchwalenie stanowcze wniosku I, póki komisya wodociągowa nie przedstawi sposobu sfinansowania kapitału na wodociąg potrzebnego i sposobu pokrycia rocznego wydatku na amortyzacyą pożyczki i utrzymanie wodociągu;“

e) r. m. Mendelsburga: „Rada miasta uchwala w zasadzie budowę wodociągu regulickiego kosztem 2,500.000 złr. nieprzenoszącym. Komisya finansowa *ad hoc* wybrana przedstawi Radzie miejskiej sposób przeprowadzenia i finansowania tej budowy.“

Gdy wszystkie powyższe wnioski upadły, Rada przystępuje do głosowania imiennego nad następującemi wnioskami komisyi wodociągowej:

1. Rada miasta uchwala budowę wodociągu regulickiego kosztem 2,500.000 złr. nie przenoszącym.

2. Komisya wodociągowa obmyśli i przedstawi Radzie miejskiej sposób uzyskania funduszów potrzebnych na budowę, amortyzacyę, administracyę i utrzymanie wodociągu regulickiego.

3. Poleca się komisyi wodociągowej przedłożyć niezwłocznie Radzie miejskiej projekt przeprowadzenia budowy wodociągu.

Za wnioskami komisyi głosowali r. m.: 1) Bandrowski, 2) Biasion, 3) Birnbaum, 4) Bruśnicki, 5) X. Chotkowski, 6) Chyliński, 7) Domański, 8) Geisler, 9) Goebel, 10) Hajdukiewicz, 11) Horowitz, 12) John, 13) Kasparek, 14) Kohn, 15) Mendelsburg, 16) Muczkowski, 17) Oettinger, 18) Paszkowski, 19) Pieniążek, 20) Romanowicz, 21) Rosenblatt, 22) Schwarz, 23) Straszewski, 24) Tarnowski, 25) Weigel, 26) Wiszniewski, 27) Zoll.

Przeciw wnioskom komisyi głosowali r. m.: 1) Chęciński, 2) Epstein, 3) Friedlein, 4) Gwiazdomorski, 5) Mirtenbaum, 6) Przeworski, 7) Szpakowski, 8) Wentzl.

Tak więc wnioski komisyi uchwalone zostały 27 głosami przeciw 8.

R. m. Kohn wniósł podziękowanie dla rzeczoznawców, które Rada wyraziła oklaskami, a do którego przyłączył się Prezydent miasta.

Wiceprezydent Friedlein wnosi, by praca prof. Bortnika, mianowicie druk jej pokryty został przez gminę. — Uchwalono.

R. m. prof. Dr Zoll zaznacza, że referent sprawy pracował więcej, aniżeli zwykły radca powinien, dlatego wnosi, by Rada wyraziła mu podziękowanie, na które zasłużył ze strony wszystkich radców. (Oklaski).

R. m. prof. Dr Domański składa podziękowanie za uznanie, które należy się komisyi wodociągowej. Mowca poświęci wszystkie siły, by zbadać wszystkie przez oponentów podniesione zarzuty, tak iżby żadna a żadna nie pozostała wątpliwość.

Na tem posiedzenie zakończono.

KRONIKA.

— **Wielki książę rosyjski Piotr Mikołajewicz**, narzeczony córki księcia czarnogórskiego, przejechał wczoraj rano pociągiem kuryerskim przez Szczakowę do Wiednia, w towarzystwie adjutanta swego barona Starka, kapitana sztabowego.

— **Z Uniwersytetu.** We wtorek d. 9 b. m. odbył się wykład habilitacyjny Dra Alfreda Blumenstoka, praktykanta konceptowego przy starostwie w Krakowie, na docenta prawa kanonicznego. Przedmiotem wykładu była rzecz o początkach prawa patronatu.

— **Nowe jednoreńskowe guldeny** będą już w sobotę wydawane w kasach państwowych.

— **P. Władysław Mickiewicz w Paryżu** został wybrany prezesem międzynarodowego Towarzystwa literackiego.

— **„Angelus,“** Milleta, nabyty na licytacyi zbiorów Secretana przez rząd francuski za 553,000 franków, jest obrazkiem średnich zaledwie rozmiarów. Ma on 54 centimetrów wysokości a 65 szerokości i przedstawia krajobraz wiejski po zachodzie słońca. Młody wieśniak i młoda dziewczyna, zajęci robotą w polu zatrzymali się na odgłos dzwonka wieczornego, mó-

wiąc pobożnie „Anioł Pański.“ Wraz z nimi cała przyroda zdaje się także pogrążona w modlitwie. — Jak się okazuje, niemiłka walka z Amerykanami przyczyniła się do tak znacznego podniesienia sumy, za którą obraz Milleta został nabyty — wpłynęła na to także pogłoska, która się po sali rozeszła, a mianowicie, że wśród licytantów znajduje się przedstawiciel jednego z niemieckich muzeów: *émissaire de M. de Bismark*, oraz że i Niemcy chcą wydrzeć Francyi tę perłę. Przed 34 laty, gdy obraz ten został wykonany, napróżno przez pewien czas szukał Millet kupca na to arcydzieło. Zgłosił się nareszcie do artysty jakiś amerykański amator, który obraz zabrał, ale już nazajutrz odesłał go znowu, mówiąc, że obraz nie jest dość wielkim na żądaną przez malarza cenę. Ostatecznie sprzedał Millet „Angelusa“ p. Feydeau za 1800 franków. Krytyka współczesna poczęła też na obraz ten napadać z wielką gwałtownością. Szczególniej ganiono rewolucyjną tendencyę (!), która jakoby miała się przebijać zarówno w ludziach, jak i w krajobrazie. Jeden ze słynnych krytyków ówczesnych napisał nawet, że z poza obrazu Milleta widzi podnoszącą się gilotynę (!). P. Feydeau nie trzymał też „Angelusa“ zbyt długo u siebie. Sprzedał go około r. 1870 za 3000 fr. Następnie, wzrastając ciągle w cenie, przechodził obraz przez różne ręce, aż wreszcie dostał się Wilsonowi, zięciowi Grévego, za 38,000 fr. W r. 1881, gdy Wilson wystawił na sprzedaż swoją galeryę, „Angelus“ sprzedany został za 160,000 fr. Nabyli go do spółki dwaj miłośnicy sztuk pięknych Defver i Secretan i rozlosowali pomiędzy siebie, przyczem obraz dostał się p. Secretanowi. Millet, twórca tego arcydzieła, zmarł prawie w nędzy.

— **Szczególniejszy zwyczaj** praktykuje się corocznie w kościele gminnym w St. Joes, w hrabstwie Huntington, w Anglii. Mianowicie przed dwustu jeszcze laty pewien ekscentryczny mieszkaniec tej miejscowości zapisał na rzecz probostwa i na użytek członków Rady kościelnej swój ogród owocowy, przytykający do plebanii, z tem jednak zastrzeżeniem, iż z każdorocznego dochodu ma być zakupywana pewna ilość biblij, które mają być w samym kościele rozgrywane w kości pomiędzy zebranych. Podobno pastor i członkowie Rady kościelnej starali się dotąd usilnie, aby ogród wspomniany wcale żadnych nie przynosił dochodów, zwłaszcza że mają prawo użytkowania go na swoje potrzeby domowe. Czasem jednak, w urodzajniejszych latach, nie sposób wszystkich owoców pochłonąć, a zresztą pastor przyszedł do przekonania, że nawet wygrana w kości biblia może przynieść pobożnemu pożytek. Ceremonia ta, uświęcona zresztą długoletnim zwyczajem, miała więc znowu miejsce przed paru dniami. Aby zgorszenie z gry w kości w świątyni o ile możności złagodzić, pastor wygłosił kazanie, w którem usprawiedliwiał szczególniejszy zwyczaj [illegible] uroczystość.

Z miasta i kraju.

— **Pogrzeb ś. p. Zarańskiego** odbył się wczoraj przy licznym udziale publiczności, z powodu niespodziewanego i niedość wcześnie ogłoszonego przyspieszenia o jeden dzień, nie tak licznym jak oczekiwać można było. Zawsze jednak spora, jak na obecną porę wakacyjną, garstka inteligencyi miasta naszego, mimo nieznośnego upału, pospieszyła oddać ostatnią posługę i hołd powszechnie szanowanemu zmarłemu. Widzieliśmy wśród niej, oprócz rodziny Zarańskich, prezesów sądu karnego i cyw. kraj., wielu sędziów i licznych kolegów nieboszczyka z personalu biór pomocniczych, widzieliśmy bawiącego chwilowo w Krakowie księcia Tadeusza Lubomirskiego, dalej profesorów uniwersytetu i szkół średnich, prezesa, kilku członków komitetu i wychowańców Internatu, w którym zmarły był nauczycielem historyi polskiej. Odprowadził zwłoki X. Bielenin, katecheta seminaryum nauc. i regens Internatu, który w przemowie swej na cmentarzu [illegible] zasługi zmarłego [illegible] gorącą miłość Boga i ojczyzny, zasługi jego około sprawy wychowania młodzieży i stratę, jaką przez śmierć jego ponieśli Internat.

— **Gwałtowna burza** przeciągała dziś po godzinie 2ej po południu ponad Krakowem. Wicher połamał wiele drzew na plantacyach i powybijał wiele szyb. Grzmotów nie było wiele, a pioruna ani jednego. — Horyzont pokrył się chmurami i po burzy padał deszcz [illegible].

— **Oddział rolniczy przy Uniwersytecie krakowskim.** Zaledwie donieśliśmy o ofierze p. Ignacego Żółtowskiego na założenie oddziału rolniczego przy wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, dowiadujemy się znów, że [illegible] Senat akademicki pismo od zarządu centralnego Towarzystwa gospodarczego w W. Ks. Poznańskiem, w którem zarząd ten donosi, że celem poparcia uchwały mającej na celu założenie oddziału rolniczego i tem spieszniejszego wprowadzenia w życie tego tak dla całej Polski ważnego i doniosłego postanowienia, przyznaje centralne Tow. gospodarcze w W. Ks. Poznańskiem na mocy uchwały swej z d. 17 czerwca b. r. na utworzenie oddziału rolniczego przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie: a) bibliotekę rolniczą dawnej szkoły rolniczej imienia „Haliny“ w Zabikowie, obejmującą 1155 dzieł; b) rozmaitych przyrządów i przedmiotów, będących w związku z nauką rolnictwa i fachów pomocniczych 97 numerów. Przekazując Senatowi akademickiemu, Uniw. Jag. zarząd nad tą biblioteką i przedmiotami muzealnemi, Towarzystwo wypowiada zarazem gorące życzenie, aby utworzenie oddziału rolniczego przy Uniw. Jag. w interesie całego krajowego rolnictwa jak najspieszniej nastąpić mogło, a gdyby życzenie to nie miało być — ile możności w jak najkrótszym czasie — spełnionem, Towarzystwo zastrzega sobie własność ofiarowanej biblioteki i przedmiotów muzealnych.

— **Uroczyste poświęcenie** nowego gmachu administracyjnego austr. kolei państwowych w Krakowie odbędzie się d. 15 b. m. o godzinie 12 w południe. Poświęcenia dokona Książę-biskup krakowski. Nowy gmach jest prawie na ukończeniu. Jest to jedna z największych budowli w mieście, a przyczyniła się niezawodnie do upiększenia Kleparza. — Gmach kolei stoi między szkołą sztuk pięknych a szkołą ludową miejską.

— **Pożar.** Ogień piwniczny powstał wczoraj wieczorem o godzinie 8 minut 30 w piwnicy domu l. 39 przy ul. Grodzkiej, własności p. Gleizmanna. P. Eminowicz, naczelnik straży, otrzymawszy sygnał z automatu, umieszczonego w gmachu magistrackim, udał się natychmiast na miejsce zagrożone, gdzie po dłuższej pracy ugaszono płonące przepierzanki drewniane, urządzone w piwnicy. — Ogień zapuściła służba p. Miki, który rzeczoną piwnicę dzierżawi, a to przez nieostrożne obchodzenie się z gołem światłem, zostawiwszy w piwnicy przylepioną świecę do ściany drewnianej. Straż pracowała do godziny 10 minut 30, przy której to niebezpiecznej czynności pomdleli brandmistrz Wójcik, sierżant Henzelmann i pompier Starzycki.

Na miejscu był prezydent miasta Dr Szlachtowski, pogotowie policyjne i wojskowe i zastępca komendanta twierdzy.

— **Oszustwo na rachunek wesela.** Straż policyjna wyśledziła i przytrzymała Albinę Jursakównę, z Makowa, która pod pozorem odprawienia swego wesela, wynajęła na Zwierzyńcu stancyę, ugodziła dwóch tamtejszych muzykantów do grania na tem weselu i wypożyczywszy od właściciela domu kilka sztuk odzieży, a od muzykantów kwotę 4 złr. tytułem zapewnienia, że zawodu nie zrobią — zniknęła. Jursakównę za popełnienie wzmiankowanego oszustwa odstawiono do sądu.

Wiadomości policyjne. W ekspozyturze policyjnej w Podgórzu znajduje się suknia koloru gołąbkowego w pasy białe, którą odebrano od osoby podejrzanej.

Nekrologia.

Jedyna córka poety Kazimierza Brodzińskiego, ś. p. Karolina Bożenna Ruczowa, żona Juliusza Rucza, właściciela dóbr, zmarła w dniu 15 czerwca r. b. u wód Neuhaus, pod Cilli, w Styryi.

Repertuar teatralny.

W sobotę 13go: *Żydówka*, opera w 5 aktach, Halevego.

W niedzielę 14go: *Serce i ręka*, operetka, Lecoqua.

W poniedziałek przedstawienia nie będzie.

We wtorek 16go: Po raz pierwszy: *Gonitwa za szczęściem*, operetka w 3 aktach, Souppego.

— Dnia 11go lipca pogoda, gorąco; term. od 16·3 doszedł do 33·3 C. Barometr w małym ruchu do góry; o godzinie 7ej rano dnia 12go stan jego był 744·5 millim., term. 24·2 C. — Wiatr półn.-zachodni.

— W sobotę d. 13go lipca: ś. Małgorzaty p. m.

Ruch umysłowy i artystyczny.

G. Frieman, znakomity skrzypek, o którego wycieczce do zdrojowisk galicyjskich donosiliśmy, daje koncerta d. 15 b. m. w Szczawnicy, d. 17 w Krynicy, a następnie udaje się do Zakopanego. Młoda i nader utalentowana śpiewaczka panna Marya Szawłowska bierze udział w koncertach p. Friemana.

Dział ekonomiczny.

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kleparzu.

Kraków dnia 12 lipca.

Na dzisiejszym targu na Kleparzu stała tendencya utrzymała się w gruncie a wyjątkowo płacono nawet za pszenicę ceny wyższe, lecz wogóle ruch był ograniczony, gdyż wobec wygórowanych żądań kupujący zachowali się z pewną rezerwą, ograniczając się w zakupnach do najkonieczniejszych potrzeb. Decydującą pod tym względem była i ta okoliczność, że pojawiły się już nowa pszenica i żyto i utrzymuje się mniemanie, że zachęceni wysokiemi cenami, producenci dostawią niebawem znaczniejsze ilości.

Płacono za pszenicę białą od 9·— do 9·20 złr.; za czerwoną od 9·— do 9·30 złr., za żółtą od 8·90 do 9·20 złr.; za żyto od 7·40 do 7·75 złr.; za jęczmień od 6·50 do 7·50 złr.; — za owies od 7·50 do 7·75 złr. — Wszystko za 100 kilogramów.

NADESŁANE.

(Artykuły w dziale tym nie pochodzą od Redakcyi.)

W Internacie dla uczniów Seminaryum nauczycielskiego w Krakowie będzie z początkiem roku szkolnego 1889/90 miejsc 30 bezpłatnych do obsadzenia. Ubiegający się o te miejsca mają wnieść do Komitetu (pod adresem prezesa Komitetu Stanisława Tomkowicza ul. Wolska l. 11) podania, zaopatrzone metryką chrztu, świadectwem szczepienia lub przebytej ospy, ostatniem świadectwem szkolnem, świadectwem ubóstwa a w razie przerwy w naukach i świadectwem moralności.

Termin zgłoszenia d. 25 lipca b. r.

Uprasza się dzienniki o powtórzenie bezpłatne niniejszego ogłoszenia.

Zwracamy uwagę szanownych czytelników i interesowanych na ogłoszenie c. k. Intendantury 1 korpusu w *Czasie* w Nrze 153 z dnia 7 lipca 1889 r. co do zabezpieczenia dostawy drzewa w stacyach 1-go korpusu na czas od 1 września 1889 do 31 sierpnia 1890. Bliższe szczegóły i warunki przejrzeć można w zwyczajnych godzinach urzędowych we wszystkich magazynach prowiantowych 1 korpusu.

Telegramy własne „Czasu“.

Warszawa 12 lipca. W południe nastąpiło w obecności hr. Puszkina, kilku wyższych oficerów rosyjskich i delegatów cesarza austryackiego, uroczyste wręczenie wstęg sztandarowych, które Cesarz austryacki ofiarował pułkowi swemu Keitholmskiemu. Odczytane przed frontem telegramy cara przyjęto hucznym okrzykiem „hurra!“ — poczem nastąpiły okrzyki na cześć cara, cesarza austryackiego i na niezwyciężoność pułku.

Wiedeń 12-go lipca. Po drugim obiedzie delegacyjnym rozmawiał Cesarz w czasie *cercle* poobiedniego z delegatami o ekonomicznych sprawach, dostawach dla wojska i strejkach oraz o pomyślnym rozwoju Bośni, co dziś już i ludność miejscowa uznaje.

Wiedeń 12 lipca. *Wiener Ztg* ogłasza: Docent prywatny Dr Józef Puzyna zamianowany został nadzwyczajnym profesorem matematyki w uniwersytecie lwowskim.

Dyrektor państwowego gimnazyum w Drohobyczu Wojciech Biesiadzki, zamianowany został dyrektorem gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, a profesor akademickiego gimnazyum we Lwowie Aleksander Borkowski, dyrektorem w Drohobyczu.

Wiedeń 12 lipca. Ze Styryi nadchodzą wiadomości, że i tam bezrobocia zaczynają się szerzyć.

Jaegerndorf 12 lipca. Bezrobocie trwa ciągle. Przemysłowcy upierają się przy tem, że tylko każdy zosobna ze swymi robotnikami układać się będzie. Spokój dotąd zakłóconym nie był.

Jaegerndorf 12 lipca. Wielu robotników strejkujących rozchodzi się na wsie okoliczne do żniw.

Berno 12 lipca. Dwaj przywódcy strejkujących robotników uwięzieni. Komitet strejkujących rozdaje chleb.

Berlin 12 lipca. Podróżnik afrykański Lene opuścił Berlin. Udaje on się do Zanzibaru i wstąpi w służbę expedycyi Wissmanna. *Post* oświadcza, że rozsiewana w celach giełdowych wieść, jakoby hr. Waldersee miał się udać do Petersburga, jest czczym wymysłem.

Paryż 12 lipca. Izba stała się widowiskiem niezwykłych skandali. Léherisse i Laguerre lżyli ministrów, wytykając, że nietykalność posłów jest dziś z ich przyczyny pogwałconą i zarzucając Constansowi, że jest przekupionym. Laguerre przywołany do porządku, nie ustąpił z trybuny. Galerya zachowywała się równie niespokojnie. Opróżniono ją więc z rozkazu prezydenta, a posiedzenie przerwano. Laguerre pozostał jeszcze całą godzinę w Izbie, otoczony bulanżystami. Kiedy wyszli, odezwały się na ulicy gwizdania i krzyki.

Londyn 12go lipca. Dwa pułki w Aldershot odebrały rozkaz, aby się trzymały w pogotowiu do wymarszu w celu zluzowania oddziałów wojskowych na Malcie i Cyprze wykomenderowanych do Egiptu.

Londyn 12 lipca. Biuro Reutera donosi, że w Zanzibarze ostrzeliwali Niemcy wczoraj Tange i obsadzili to miejsce po niedługim oporze. Wissmann znajduje się dotąd w Pangani.

Belgrad 12-go lipca. Rozbójnicy rozpędzili w Kajetynie władze i zabrali kasy.

Petersburg 12 lipca. Rząd rosyjski zakupił w Lubelskiem 1.600 morgów, na których nowy obóz zakłada.

Oficerowie rosyjscy w liczbie 50 prowadzą dalej badania brzegów dolnego Dunaju na okręcie żeglugi Gagarina. Zdejmują oni plany i widoki, a wylądują w Belgradzie.

Belgrad 12go lipca. Na gratulacyje Ristica odpowiedział był z Kruszewacu król serbski: Pragnę, żeby mną kierowały mądre rady regencyi i spodziewam się, że program rejenta Ristícza, program pokoju wewnątrz i zewnątrz będzie przeprowadzony.“

Aden 12 lipca. Na wjeździe do portu wpadł statek „Anaida,“ należący do *Messageries maritimes*, na parowiec „Oxus“ i rozbił się o niego. Pierwszy utonął, drugi pozostał nieuszkodzonym. Pasażerowie i worki pocztowe „Anaidy“ zostały uratowane.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 12 lipca. O godzinie 5ej odbył się w Burgu drugi obiad delegacyjny. Wieczorem odjechał Cesarz do Ischl.

W. ks. Piotr Mikołajewicz, który tu przybył po południu, odjechał wieczorem do Cetynii.

Poseł Hengelmüller przybył tu z Belgradu.

Rada związkowa kolei Dux Bodenbach zwołała na dzień 29 b. m. nadzwyczajne ogólne zgromadzenie do Cieplic, w celu przedłożenia mu wniosku zakupienia linii Dux-Praga za 8 milionów złr. W celu uiszczenia wypłaty ma nastąpić wypuszczenie 10,940 akcyj (lit. B) w kwocie 2,188,000 złr. i 27,000 akcyj (lit. C) w kwocie 5,400,000 złr. Wypuszczony dotychczas kapitał akcyjny w kwocie 8,211,900 złr., równie jak mająca być teraz wypuszczoną kwota 2,188,000 złr. (w akcyach lit. B) oprocentowane będą z góry po 12%, nowe akcye lit. C odbiorą z góry 4% dywidendy. Reszta zysków rozdzieloną będzie następnie równo między wszystkie akcye. Dzisiejsze 5-procentowe priorytety kolei Dux-Bodenbach i takież priorytety linii Dux-Praga mają być drogą dobrowolnej konwersyi zamienione na 4-procentowe z zapewnieniem odpowiedniej premii w gotowiznie.

Rada zawiadowcza postanowiła dalej zaprowadzić drugi tor na linii Dux-Bodenbach.

Skutkiem mylnego przesunięcia zwrotnic zderzył się pociąg kuryerski, wychodzący z Pesztu, w Himberg z pociągiem towarowym, nadchodzącym z przeciwnej strony. Dwóch podróżnych i dwóch ludzi ze służby kolejowej doznało z tego powodu lekkiej kontuzyi, dwa wagony strzaskane zostały. O 3 kwadr. na 8 wieczorem wyszedł ztąd pociąg z pomocą i przywiózł resztę podróżnych.

Wiedeń 12go lipca. Na pełnem posiedzeniu delegacyi węgierskiej stwierdzono zupełną zgodę z postanowieniami delegacyi austryackiej. Uchwały przedłożone zostaną Cesarzowi do najwyższej sankcyi.

Na pełnem posiedzeniu delegacyi austryackiej załatwiono jeszcze cały szereg petycyj, między niemi petycyę krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej względem sprawiania przedmiotów odzieży i innych potrzeb wojskowych, którą odstąpiono ministrowi wojny z wezwaniem, aby warunki odmienił w sposób umożliwiający przemysłowcom miejscowym dostawy czwartej ich części; petycyę miasta Wiednia względem przełożenia koszar w inne miejsce, którą odstąpiono ministrowi wojny z tem, aby ją rozważył gruntownie i zastosował się do niej w miarę możności; petycyę austryackiego Stowarzyszenia producentów wyrobów skórnych na potrzeby wojskowe, którą przekazano ministerstwu wojny z wezwaniem, aby się zastosowało do niej w rozpisaniu potrzeb odnośnych w dniu 1 stycznia 1891 r.; petycyę drobnych przemysłowców, aby i oni mogli wziąść udział w dostawach dla wojska.

Załatwiono jeszcze kilka innych petycyj, a petycyę Mikołaja Dwernickiego z Kołomyi względem uwięzienia jego syna w Rosyi, przekazano Ministerstwu spraw zewnętrznych do najbardziej szczegółowego ocenienia.

Na wezwanie prezydenta skonstatowały rozmaite komisye, iż uchwały obu delegacyj są zupełnie zgodne ze sobą. Uchwały przyjęto w trzeciem czytaniu.

Kalnoky wyraża następnie delegacyi uznanie i podziękowanie cesarskie za patryotyczną działalność i dziękuje również delegacyi w imieniu wspólnego rządu.

Khevenhüller dziękuje prezydentowi w imieniu Izby za roztropne kierownictwo obradami.

Prezydent Windischgrätz dziękuje Izbie za uznanie, a niemniej członkom rządu wspólnego, wiceprezydentom i sekretarzom za użyczone mu poparcie i zamyka sesyę delegacyi trzechkrotnym okrzykiem na cześć Cesarza, który zgromadzeni z entuzyazmem powtarzają.

Po sprawdzeniu protokółu posiedzenie zostało zamknięte.

Berno 12 lipca. Dwadzieścia fabryk wyrobów wełnianych jest znów w pełnym biegu; jutro wstąpi znów 7000 robotników do fabryk wyrobów tkackich; w kilku innych fabrykach istnieją widoki możliwej ugody.

Zagrzeb 12 lipca. Organ Starcewicza skonfiskowanym został, a dalsze wychodzenie dziennika zawieszonem z powodu artykułu przeciwko Niemcom.

Lublana 12go lipca. W wyborach z kuryi większych posiadłości przeszło dziesięciu kandydatów stronnictwa niemiecko liberalnego; Słowieńcy wstrzymali się od wyborów.

Berlin 12go lipca. Zgromadzenie robotników piekarskich uchwaliło dziś w południe rozpocząć ogólne bezrobocie. — Właściciele piekarni oświadczyli, iż żadną miarą nie zastosują się do żądań robotników i poczynili kroki, celem zapobieżenia stagnacyi interesu.

Kolonia 12 lipca. *Köln. Ztg* donosi: Cesarzowa nie będzie towarzyszyła cesarzowi w podróży do Anglii, natomiast z końcem września odwiedzi ona dwór włoski w Monza, poczem z cesarzem wyjedzie do Grecyi.

Paryż 12 lipca. Na posiedzeniu Izby deputowanych interpeluje Leherisse ministrów względem naruszenia praw i konstytucyi w ostatnich zajściach w Angoulême i zapytuje, jakich środków zamierza się chwycić rząd, aby przywrócić poszanowanie dla ustaw i konstytucyi. Z powodu połączonych z tą interpelacyą dotkliwych wycieczek przeciw ministrowi sprawiedliwości, przywołuje go prezes Izby do porządku. Minister Constans odpowiada na to, że obowiązkiem jego jest utrzymać porządek na ulicach i czynić też to będzie tak długo, dopóki pozostanie w rządzie. Nietykalność posłów ustaje, skoro poseł schwycony został na gorącym uczynku.

Laguerre powstaje w gwałtowny sposób na ministrów. Prezes Izby przywołuje go kilkakrotnie do porządku i odbiera mu w końcu głos. Mowca nie chce opuścić trybuny. Skutkiem tego posiedzenie przerwanem zostało. Po ponownem otwarciu posiedzenia wzbrania się Laguerre, który przez cały ten czas pozostał na trybunie, ponownie opuścić ją i zaczyna kontynuować swą mowę, za co go spotkała cenzura. O godz. 5 zamknięto posiedzenie. Laguerre wyszedł z Izby dopiero o 6tej.

Senat ukończył już swe prace i odroczył się do jesieni. Kilka pozycyj budżetowych zmienił senat, skutkiem czego budżet wrócić jeszcze musi do Izby.

Paryż 12go lipca. Wiadomość, jakoby bulanżyści chcieli być po kolei z Izby wydalonymi, okazała się, wedle nowszych informacyj, nieuzasadnioną.

Londyn 12 lipca. Stanhope udziela Izbie niższej parlamentu angielskiego wiadomości, że ponieważ wojsko derwiszów, wynoszące 6000 ludzi i 800 wielbłądów, wtargnęło już 33 mil na północ Wadi Halfa, przeto dla wzmocnienia załogi górnego Egiptu wysłano do Egiptu jeden pułk z Malty, a drugi z Cypru.

Kair 12 lipca. Dwa dalsze bataliony, przebywające na Malcie, wysłano do Egiptu.

KURSA TELEGRAFICZNE.

Wiedeń 12 lipca 2 godz. 30 min. popołudniu.

	złr. ct.		złr. ct.
Renta austryac. papier. opod.	84 —	Oblig. indemn. gal.	104 50
„ srebrna „	84 40	4½% Obligac. Poż. kraj. galic.	96 50
„ 4% złota	109 85	6% Listy zast. gal. Za. kred. z. 36-let.	96 —
„ 5% pap. nieop.	[illegible]9 7[illegible]	4½% Listy zastaw. Banku kraj. gal.	98 —
Akcye Ban. Aus.-W	906 —	Akcye Länderbank.	228 60
„ kredytowe	303 —	„ kol. Kar. Lud.	19[illegible] 7[illegible]
Londyn	119 20	„ „ lw.-czern.	[illegible]35 75
Napoleony	9 45½	„ „ połudn.	12[illegible] 25
Dukaty	5 64	Ruble	121 25
Marki	58 30	Srebro	— —
5% Renta węg. pap.	95 27		
4% „ „ złota	100 —		
Losy prem. węg.	142 —		

Usposobienie giełdy: stałe.

Berlin 12 lipca.

Banknoty austr.	171 75	4% Listy likw. pol.	[illegible]6 90
Krótki Wiedeń	171 65	Akc. kol. Kar. Lud.	8[illegible] 50
Banknoty ros.	2[illegible]8 10	„ austr. kred.	162 37
5% Listy zast. pols.	62 60	Ultimo Ruble	207 50

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 12 lipca.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	121 25	122 50
Marki niemieckie	58 —	59 —
20-to frankówka ważna	9 40	9 50
Rubel srebrny obrączkowy	1 29	1 39
Obligi.		
Za 100 fl. wart. im. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	83 50	85 —
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	103 75	104 75
5% galicyjska pożyczka krajowa	104 25	— —
4½% „ „	96 25	97 50
5% Oblig. komun. gal. Banku krajowego	100 25	— —
6% Listy likw. Kr. Pol. za 100 r. im. w. oprócz kup. bież. w rublach i kop.	87 50	89 —
Listy zastawne i dłużne.		
Za 100 fl. im. wart. oprócz kuponu bież.		
LISTY ZASTAWNE 4½% gal. Banku krajowego	97 50	98 50
4% „ Tow. kr. z. we Lw. nieokr.	95 75	— —
4% „ „ „ „ 41 let.	93 —	—
4% „ „ „ „ 56 let.	92 75	94 —
4½% „ „ „ „	98 50	99 50
5% „ „ „ „	100 50	101 50
5% „ Banku hipot. we Lw. prem.	103 —	104 25
5% „ „ „ niepr.	99 75	100 75
6% Zakł. kred. zie. w Krak. 36 let	96 —	— —
6% „ „ „ „ 18 let.	92 50	— —
Listy dłużne 7% Za. kre. z. w. Krak. 20 let	96 50	— —
6% „ włość. w Lw. w łsk.	57 —	— —
5% „ „ „ „	48 50	— —
5% Listy zast. Tow. kred. zie. Kr. Pol. z r. 1889 Lit. A za 100 rub. im. w. oprócz kuponu bieżącego w rub. i kop.	97 50	98 75
Akcye kolejowe i bankowe prócz kuponu bieżącego.		
Kolei Karola-Ludwika po 210 złr.	191 —	194 —
„ Lwow.-Czerniow. „ 200 „	236 50	238 50
Gal. Banku hip. we Lw. „ 200 „	290 —	293 —
Banku galic. dla handlu i przem. w Krakowie . po 200 złr.	— —	— —
Losy.		
Miasta Krakowa	24 75	25 75
„ Stanisławowa	36 75	39 —
Tow. austr. czerwonego Krzyża	17 75	18 75
„ węgier. „	12 —	13 —
„ włosk. „	15 75	17 —
Bazylika Bud.-Peszt.	8 —	9 —

Wiedeń 11 lipca.

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4½% Renta papierowa	83 95	84 15
4½% „ srebrna	84 90	85 10
4% Renta złota	109 95	110 15
5% „ papier. niepodatkow.	99 80	100 —
4% Losy z r. 1854 po 250 m k.	1[illegible]3 50	134 [illegible]0
5% „ „ 1860 „ 500 złr.	14[illegible] 80	[illegible]41 30
4% „ „ 1860 „ 100 „	145 75	146 25
„ „ 1864 „ 100 „	173 25	173 75
„ „ 1864 „ 50 „	173 25	173 75
4½% Obl. poż. kol. węg. (za Ostb.)	112 —	112 75
Obligi indemnizacyjne.		
Galicyjskie . . . 10% podat.	104 75	105 25
Akcye bankowe.		
Anglo-austr. Banku . . 120 złr.	122 60	123 —
Credit-Anst. dla han. i prz. 160 „	303 —	303 50
Credit-Bank węgierski . 200 „	317 75	318 25
Oest. Länderbank . . . 200 „	227 75	228 25
Austr.-węg. Bank . . . 600 „	907 —	909 —
Unionbank . . . . . . 200 „	225 75	226
Verkehrsbank ogólny . 140 „	158 50	159 25
Wied. Bankverein . . 100 „	106 25	106 75
Akcye kolei.		
Alföld-Fiume . . . 200 złr. 5%	201 50	202 —
Ferdynanda Północ. 1050 „ „	2540	2[illegible]50
Gal. Karola-Ludw. . 210 „ „	191 —	191 75
Koszycko-Oderberg . 200 „ 4%	155 —	155 50
Lwow.-Czer.-Jassy . 200 „ 5%	235 75	236 —
Siedmiogrodzkie I. . 200 „ „	199 50	200 50
Staats-Eisenb.-Gesell. 200 złr. 5%	223 60	223 80
Südbahn (Lombardy) 200 „ „	122 —	122 50
Theissbahn (Cisańska) 200 „ „	245 —	246 —
Węg. gal. Łupkowska 200 „ „	190 —	190 50
„ Nord-Ost. . . 200 „ „	187 —	188 —
Listy zastawne.		
4% Boden-Credit Allg. złotem pł.	118 —	119 —
4½% „ „ papier 50 lat.	100 80	101 4[illegible]
3% Prem. Boden-Credit Allg.	109 25	109 75
6% Zakład. kred. krakows. 18 lat.	93 —	—
7% Listy dłużne „ 20 „	98 —	99
6% Zakł. kredyt. „ 36 „	96 —	97 —
4% Gal. Tow. kred. ziem. nieokr.	96 30	97 —
5% „ „ „ „	101 —	— —
4% „ „ „ „ 56-letn.	93 —	— —
4% „ „ „ „ 41 „	93 90	— —
4½% „ „ „ „ 52 „	99 —	99 50
4½% Gal. Banku kraj. . 51½ lat	98 —	98 50
5% „ „ hipot. „ prem.	103 —	103 4[illegible]
5% „ „ „ „ 40 lat.	99 90	100 25
4½% Bank austr.-węgierski w. s.	101 90	102 —
4% Bank austr.-węgierski w. s.	100 50	101 —
4% Węg. Banku hip. prem.	111 50	112 —
Priorytety kolei.		
Ces. Ferd-Półn. 1887 srebr. 4%	101 50	102 —
„ Mor.-Szląs. lin. 1871/72 5%	— —	— —
Gal. Kar.-Lud. 1881 300 złr. 4½%	100 8[illegible]	101 30
„ Jarosł. 300 „ „	100 60	101 —
Koszyc.-Oderb. 1879 200 złr. 5	101 20	101 60
Lwow.-Czern. opodat. 300 „ 4%	82 40	82 80
„ nieopod. „ „ „	89 70	90 30
Siedmiogrodz. I. . . 200 „ 5%	100 —	100 50
Staatseisenbahn . . 500 fr. 3%	198 25	199 25
Südbahn (Lombardy) 500 fr. 3%	146 70	147 30
„ „ złot. 200 złr. 5%	119 50	120 50
Węg. gal. Łupkow. . 200 „ „	100 25	101 —
„ „ II Em. 200 „ „	100 20	100 60
„ Nordost . . . 300 „ „	100 20	100 80
„ złotem 200 „ „	118	119 —
Losy.		
5% Donau-Reg. z r. 1870 złr. 100	122 2[illegible]	12[illegible] 2
Premiowe Wiedeńskie . „ 100	143 75	144 —
„ Węgierskie . „ 100	142 —	142 50
„ Tureckie . . fr. 400	31 10	31 60
Budowy bazyl. Buda-Peszt złr. 5	8 40	8 70
Kredytowe . . . . . „ 100	183 25	183 75
Insbruku . . . . . „ 20	26 25	27 25
Krakowskie . . . . „ 20	24 80	25 30
Ofner (miasta Budy) . „ 40	60 50	62 25
Czerw. Krzyża austryackie „ 10	18 25	18 75
„ „ węgierskie „ 5	12 25	— —
Rudolfa . . . . . . „ 10	19 25	20 25
Salzburskie . . . . „ 20	26 50	27 50
St. Genois . . . . . „ 42	62 75	63 75
Stanisławowskie . . . „ 20	— —	38 —
Waluty.		
Dukaty ważne	5 64	5 66
20-frankówki	9 45	9 46
Imperyały rosyjskie	9 72	9 74
Funty Szterlingi angielskie	11 90	11 95
Marki niemieckie za 100 marek	58 32	58 37
Rubel papierowy za 100 rubli	121 25	121 75

Lwów 11 lipca.

	płacą	żądają
Akcye Banku hipot. gal. 200 złr	277	281
5% Listy zast. Tow. kred. ziems.	100 65	101 65
4% „ „ „ „ „	96 —	97 —
4% „ „ „ „ 56-letn.	92 80	93 80
4% „ „ „ „ 41-letn.	93 80	94 80
4½% „ „ „ „ 52-letn.	98 75	99 75
4½% Banku kraj. galic. 51-letn.	97 75	98 75
[illegible] Obligi kom. Banku kraj. gal.	100 50	101 50
5% Obligi indem. gal. 10% podat.	104 15	105 15
4½% Obligi pożyczki krajowej	96 50	97 50

Warszawa 11 lipca.

	rub. kop.	rub. kop.
5% Listy zastawne I ser.	— —	98 35
„ „ „ V „	— —	— —
4% Listy likwidacyjne	— —	88 30
5% „ warszawskie I ser.	— —	98 50
„ „ „ III „	— —	9[illegible] 70
„ „ „ IV „	— —	95 85

JUŻ OPUSCIŁ PRASĘ

List Otwarty

do wieszcza

Kornela Ujejskiego.

Skład główny w księgarni **G. Gebethnera i Spół.** w Krakowie. (1780-1-3)

Cena broszury 10 ct.

(Cały dochód na kolonie wakacyjne).

Wzywam autora anonimu

podpisanego 8 lipca 1889 r., aby, jeżeli mi jest prawdziwie życzliwym, podał listownie fakta, na których opiera się jego oskarżenie, w przeciwnym bowiem razie będę zmuszony uważać ten list jako proste oszczerstwo. (1778-1-)

Notaryusz w Ślemieniu

poszukuje rutynowanego koncypienta. (1776-1-3)

Une Institutrice Française

(Parisienne) 40 ans, noble, d'une grande **distinction**, munie de ses **deux brevets français** et de brillantes références, possédant **la musique et l'Anglais** depuis 3 ans dans une grande famille du Duché, cherche à se replacer dans une maison aristocratique, par l'entremise de (1775 1 3)

P. Teyssandier

Agence Franco-Polonaise, à Posen.

Zdolny Subjekt

obznajmiony z handlem galanteryjnym lub bieliźnianym, mogący się wykazać bardzo dobremi świadectwami, **potrzebny jest na korzystną posadę do Warszawy.** Oferty i jeżeli można fotografie proszę nadsyłać do **PP. Rajchmana & Frendlera w Warszawie,** Senatorska 26 pod lit **K. G.** (1726-1-3)

Tymczasowe doniesienie.

Międzynarodowa panorama, przeniesiona z Monachium do Krakowa, otwartą zostanie w kilku dniach przy ulicy Sławkowskiej pod liczbą 4, w domu p. Federowicza. Wystawione będą w panoramie z tygodniową zmianą **kolorowane** widoki 4 części świata, a zbiór składa się z przeszło 100 seryj po 50 obrazów. Widoki zdjęte są na miejscu z natury, plastyka, koloryt i oświetlenie udane są w niezrównany dotychczas sposób. — Bliższe szczegóły w plakatach. (1779)

Grunt przy plantacyach

28 m. frontu albo przy ul. Pawiej 20 m. frontu **do sprzedania.**

Wiadomość na miejscu przy ulicy Basztowej pod L. 27. (1577-4-10)

Kaczmarski.

Ważne dla gości kąpielowych.

Hotel Londyński

w Krakowie na Stradomiu,

stacya tramwaju, w śródmieściu w pobliżu części handlowej położony, został w drodze kupna przez podpisanego nabyty, zupełnie odnowiony i gustownie urządzony. Pokoje począwszy od 80 ct. do 2 złr. za dobę bez doliczenia obsługi. Poleca się zatem Szan. Podróżującym z zapewnieniem najlepszej i najtańszej obsługi. W hotelu są także stajnie i mieszkania kawalerskie z urządzeniem.

(1148-21-36) **Salomon Wasserberger,** handlarz win.

Spirytus vini rectificatissimus.

Dla aptekarzy,

którzy zyskali prawo sprowadzania spirytusu bez opłaty podatku, polecamy powyższy towar w **najczystszym gatunku** (96—97 proc.) po najtańszych cenach. (1691-5 6)

ADOLF FRÄNKEL i SYNOWIE,

c. k. uprz. rafinerya spirytusu i wolny skład w **Biały** pod Bielskiem.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN



Maść ta leczy wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.

Słoik 2 franki we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie. w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. **oraz w aptece p. Siedleckiego.** 1360 7

L. LUSERA PLASTER DLA TURYSTOW.



Pewnie i szybko działający środek na odgniotki, odparzenia, t. z. twardą skórę na podeszwach i piętach, na brodawki i wszelkie inne twarde narośla skórne. Skutek poręczony.

Cena pudełka 60 cnt.

Do nabycia w aptekach.

Główny skład rozsyłkowy:

L. Schwenk's Apotheke in Meidling bei Wien.

Plaster ten jest tylko w jednej wielkości po cenie 60 centów do nabycia.

Tylko prawdziwy, jeżeli każdy opis użycia i każdy plaster ma obok umieszczony znak ochronny i podpis; dlatego należy na nie uważać i żądać zawsze wyraźnie: L. Lusera plaster dla turystów. [1591-5-50]

KSIĘGARNIA

G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

otrzymała na **skład główny** i poleca:

X. Wincenty Wąsikiewicz

Czytanki niedzielne dla ludu

do tegoczesnych potrzeb zastosowane.

Część I. (stron 431) . . . . cent. 60
Część II. (stron 340) . . . . „ 60

Część II. zawiera nauki od Zielonych Świąt do Nowego Roku. [1721-2-3]

Zamiejscowi zechcą dołączyć na przesyłkę pocztową każdej części po 5 cent.

Dzieła ekonomiczno-polityczne i statystyczne

Mieczysława hr. Marassé.

Kraków, drukarnia Uniwersytecka. Dzieła te tak pochlebnie przyjęte przez fachową krytykę krajową, zajmują się wyłącznie sprawami krajowemi.

„Ziemia ten warsztat (powiada ś. p. autor), który ludzie przez pracę siedzibą wielkości i potęgi, lub przez opieszałość i lenistwo, lepianką nędzy i głodu uczynić mogą, jest jednym z głównych czynników produkcyi. Jeżeli gdzie, to u nas jest ona źródłem nieprzebranych bogactw, które nietylko nas utrzymać, ale jeszcze inne narody zasilać mogą. A czyż znamy tę ziemię, która nas żywi i wzbogaca?" Lecz niedość poznać ziemię, trzeba jeszcze poznać i stosunki gospodarcze tej ziemi!

Tą przewodnią myślą kierowany, rozbiera ś. p. Autor wszystkie ważniejsze sprawy, dotyczące naszego kraju ze stanowiska ekonomicznego i statystycznego. Dzieła te obejmujące 600 str druku, pełne interesujących szczegółów i głębokich poglądów, nabyć można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. (Cena 4½ złr.)

Główny skład u Gebethnera i Sp. w Krakowie. — Czysty dochód przeznaczony na restauracyę katedry na WAWELU. (566-6-48)

WILLA

z ogrodem, na jednej z pryncypalnych ulic, obok plant, w pobliżu rynku, jest do sprzedania Bliższa wiadomość w *Administracyi „Czasu"*. (1296-14-)

FOLWARK,

milę od Krakowa odległy, przy gościńcu położony, 230 morgów gruntu ornego, pastwisk i łąk obejmujący, łącznie z dwoma piecami do wypalania cegły i wapiennikiem, **każdego czasu,** pod przystępnemi warunkami, jest do wydzierżawienia. — Bliższych wiadomości udzieli biuro adwokata **Dra Władysława Markiewicza** w Krakowie, ul Grodzka L. 15, II piętro. (1719-2-3)

Wyciąg olejku do uszów

c. k. sekundaryusza **Dra Schipka,** który z powodu niezawodnego skutku przez wielu **słynnych** lekarzy, od wielu lat uznany został, ponieważ wylecza każdą **głuchotę** niepochodzącą z urodzenia, usuwa natychmiast **przytępiony słuch, szum w uszach,** tudzież wszelką **chorobę uszów,** jest do nabycia z opisem użycia za **1 złr. 50 ct.** w aptece **Leona Rosnera w Krakowie.** (1746-14-16)



Firma protokółowana, założona 1845.
Odznaczona na kilku wystawach powszechnych.

Fabryka dyamentow szklarskich

do wszystkich celów przemysłowych.

Szklarzom, właścicielom hut szklannych, optykom, litografom, mechanikom, budowniczym machin i t. d. Cenniki i rysunki na próbę darmo i opłatnie. (725-5-10)

Josef Legradi's Nachfolger

AUG. STRICKER,

WIEN, V., Kohlgasse Nr. 36.

Ostrzega się przed naśladowaniem. Należy żądać patentem ochronne

Karbolineum Avenarius.

Najpiękniejsza i najtańsza powłoka na wszelkie przedmioty drewniane wystawione na wpływy powietrza jak: płoty, szopy, wozy gospodarcze, sprzęty i t. p. w kolorze orzechowym. Ochrona przeciw wilgoci, ciągła trwałość dla dachów gątowych, młynów, tartaków i budowli wodnych. Każdy najemnik może wykonać powłokę. Flaszki na próbę około 5 kilo opłatnie do każdej stacyi pocztowej **1 złr. 80 ct.** Prospekta i deszczułki powleczone darmo i opłatnie.

Fabryka karbolineum Amstetten (D. Austr.)

Avenarius & Schranzhofer,

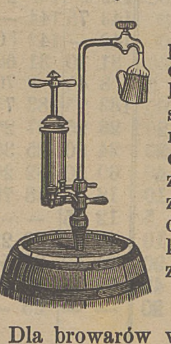
centralne biuro w Wiedniu, III. Hauptstr. 84.

Skład u p. M. Krzysztofowicza w Krakowie, Rynek główny Nr. 37. (612-18-32)

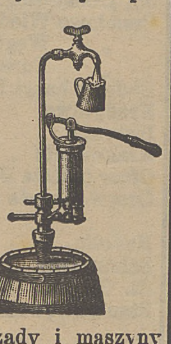
F. J. BALLEK

fabryka maszyn w Pradze czeskiej,

wyrabia i zaleca jako specyalność swe pompki do wyszynku piwa i wódki, wielkie stałe, z prawdziwemi cynowemi rurami za najtańszą cenę.



Przenośne pompki, mocnej konstrukcyi i najlepszego systemu wyśmienicie pracujące, z dźwignią za złr. 11·50, bez dźwigni (z rękojeścią), za złr. 10·50, za gotówkę.



Dla browarów wszelkie przyrządy i maszyny po najniższych cenach.

Następnie maszyny i kotły parowe nowe i używane lecz rekonstruowane. (1526-10-12)

Kosztorysy bezpłatnie. Wszystko za poręczeniem.

OBRAZY SWIĘTYCH

oleodruki, sztychy i kolorowane litografie,

OBRAZKI MAŁE DO KSIĄŻEK OZDOBNE, KORONKOWE

i w paczkach na setki

☛ w największym sortymencie i w cenie bardzo umiarkowanej,

PASYJKI, KANONY i KAPLICZKI,

Książki do Nabożeństwa oprawne w aksamit, skórę i płótno,

Druki kościelne **i wszelkie artykuły religijne i dewocyjne,**

Obrazy do ołtarzy i chorągwi w każdej wielkości, w dobr. artystycznym wykonaniu i bardzo umiarkowanej cenie,

dostarczamy w najkrótszym czasie [1490-5-]

Kutrzeba i Murczyński w Krakowie.

ZMIANA LOKALU.

Mam zaszczyt Szan. Publiczności donieść, iż od d. 1go maja przeniosłem **pracownię moją rzeźbiarsko-kamieniarską** z ul. św. Gertrudy napowrót na **ul. św. Jana do domu WP. Pareńskiej,** gdzie od r. 1861 do r. 1870 pozostawałem. — Zakład mój zaopatrzony jest w **wielki wybór gotowych nagrobków:** piaskowych i marmurowych, z labradoru, granitu i syenitu, które sprzedaję **po cenach znacznie zniżonych,** także za spłatą ratami. — Wykonywam wszelkie **roboty budowlane i architektoniczne z kamienia krajowego i zagranicznego, po cenach możliwie najtańszych.** (1183-14-15)

Fabian Hochstim.

Szląska krajowa szkoła rolnicza w Ober-Hermsdorf.

Rozpoczęcie szkoły.

Rok szkolny 1889/90 rozpoczyna się **16 września.** Warunek przzjęcia: ukończone cztery klasy gimnazyalne lub realne. Zakład posiada według § 64 przepisów wojskowych z r. 1889 prawo jednorocznej ochotniczej służby wojskowej.

Rozpoczęcie najbliższego **kursu melioracyjnego 16 września, szkoły zimowej 16 października.**

Bliższe szczegóły w sprawozdaniu rocznem i w prospektach. (1676-2-2)

Dyrekcya szl. kraj. szkoły rolniczej

Ober Hermsdorf, 1 lipca 1889 r. ***Dr. Kulisz.***

Na lato

ubiory kamgarnowe po złr. 10·50, surduty i kamizelki po złr. 18·—, ubiory dla chłopców po złr. 5·—, kamizelki pikowe po złr. 3·—, **Heilmann Kohn i Synowie,** ***Kraków,*** ulica Grodzka 9. ***Lwów,*** ul. Teatralna L. 1. ***Czerniowce,*** Rynek L. 11. ***Przemyśl.*** (1710-2-15)

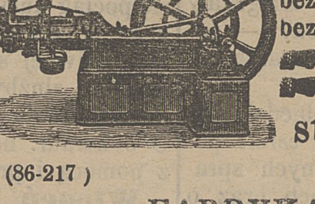
Tatra-Höhlenhain

(KLIMATYCZNE MIEJSCE LECZNICZE),

położone 763.6 m. nad powierzchnią morza, na wschodnich stokach Tatr. Powietrze jest czyste i obfite w kwasoród. Woda tryska ze skały. Kąpiele igliwiowe, solankowe i zwyczajne są do rozporządzenia. Nowa restauracya urządzoną jest na 500 gości. W pierwszym sezonie w maju i czerwcu, tudzież w trzecim sezonie we wrześniu zniżone ceny dla gości. Słynna jaskinia stalahtylowa może być zwiedzaną przez cały rok. O dobre i tanie potrawy i napoje pod kontrolą miasta postarano się. — Bliższych szczegółów udziela najchętniej w Szepes-Bela i Höhlenhain

(1568 2-2) **Dyrekcya.**

ZASTĘPUJE MACHINY PAROWE



bez urządzenia kotłów, bez niemił. dymu, bez pilnowania, bezpieczny, bez hałasu, znacznie mniejsze koszta ruchu.

☛ **OTTO NOWY MOTOR GAZOWY**

stojący *i leżący, dla elektrycznych lamp żarzących, także dwucylindrowy*

o sile ½ do 100 koni.

(86-217)

FABRYKA MOTORÓW GAZOWYCH

LANGEN & WOLF w Wiedniu, X., Laxenburgerstrasse 53.

Bittner's CONIFEREN-SPRIT

powinien się znajdować w każdym pokoju dla chorych i dzieci, i jest **środkiem odwaniającym,** który przynosi do pokoju pyszny metalszowany zapach leśny i ozonizowany kwasoród, nieoceniony środek do wziewania w chorobach przewodów oddechowych i ustroju nerwowego; wyborny środek zapobiegający jako woda do ust przeciw cierpieniom szyi i podniebienia.

Jedynie i wyłącznie **Bittnera** wyciąg igliwiowy jest do nabycia u fabrykanta

JUL. BITTNERA,

aptekarza w Reichenau, w Niższej Austryi.



Cena flaszki wyciągu igliwiowego 80 ct., 6 flaszek 4 złr., rozpylacza 40 ct., patentowanego rozpylacza 1 złr. 80 cnt. [2563-14-17]

☛ **Ostrzeżenie przed fałszowaniem.** ☚

Ponieważ wyciąg igliwiowy Bittnera naśladują w 3500 laboratoryach, przeto uprasza się Szan. Publiczość, ażeby żądała wyraźnie wyciągu igliwiowego Bittnera. Zamówienia adresowane wprost pocztą do Jul. Bittnera, aptekarza w Reichenau, N. O., wysłane będą już od 3 złr. wzwyż do wszystkich austryacko-węgier. i niemiec. stacyj pocztowych bez policzenia opakowania i porta opłatnie.

Od więcej niż 50 lat

uznane i ogólnie lubiane przybory toaletowe dla

PIELĘGNOWANIA CERY,

jak

Eau de Lys de **Lohse,**

jedyny ochronny środek przeciw opaleniu słońca, usuwa pewnie wszelkie nieczystości cery, żółte plamy, pryszcze, czerwoność twarzy, czyni twarz, szyję, ramiona i ręce lśniąco białe, nadaje cerze zdrowe, młodociane wejrzenie: W oryginalnych flaszeczkach z opisem użycia po **złr. 1·40 i złr. 2·70.**

Lohsego mydło z mléczu liliowego,

z powodu swej czystości i łagodności najlepsze mydło toaletowe, które cerę wskutek swej znacznej zawartości tłuszczu utrzymuje **gładką i miękką,** sztuka **60 c.** perfumowane sztuka **1 złr.** w. a.

Lohsego puder liliowy

na dzień i wieczór, nadzwyczajnie **delikatny i łagodny,** tkwiący i niewidzialny na skórze, **miękki jak aksamit** i lepszy niż wszelkie istniejące pudry, biały lub różowy dla blondynek, żółty dla brunetek, cena pudełka **1 złr. 80 centow.** (1521-5-17)

Gustaw Lohse, 46 Jäger-Strasse, w Berlinie,

nadworny handel perfum.

Do nabycia u **Filipa Eilego, Porębskiego i Zimmlera, Wilhelma Fenza w Krakowie.**

Nowa książka do nabożeństwa p. t.

KORONA ŻYCIA

wydana z okazyi i na pamiątkę jubileuszu Ojca świętego, z dodaniem najużywańszego nabożeństwa,

ozdobiona 41 rycinami.

Oprawna w angiel. płótno . . . . . złr. —·70
„ „ „ „ brzegi złocone „ 1·50
Oprawna w skórę szagrynową, brzegi czerwone w złote gwiazdki . . . „ 2·—

Główny skład w księgarni

G. Gebethnera i Spółki *w Krakowie.* (1722-2-3)

Nauczycielka

rutynowana, Polka, która przez kilka lat utrzymywała szkołę prywatną, posiadająca niemiecki i francuski język oraz muzykę — poszukuje posady od 1go sierpnia lub września. — Adres: **M. V.** poste restante **Zdaków,** poczta **Gawłuszowice.** (1708-2-2)

Agence internationale

dirigée par *Mme Sikorska*

a l'honneur de recommander aux familles des institutrices polonaises et étrangères munies des meilleures références. (1718-3-)

Place du marché 7.

Nauczyciel z Prus,

który już dwa razy przysposabiał uczniów do tutejszego wyższego gimnazyum, życzy sobie przyjąć odpowiednią posadę. — Warunki umiarkowane. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Czasu" w Krakowie pod znakiem *A. O. 44.* (1648-3-3)

Dr. F. M. Głuchowski

b. lekarz klinik i szpitali krakowskich,

ordynuje jak i w roku przeszłym jako **lekarz zakładowy w Rabce.** (1681-5-)

Administrator

majątków z **kaucyą do 10.000 rs.,** poszukuje posady. — Oferty uprasza przysłać do pp. **Rajchmana & Frendlera** w **Warszawie** pod **A. B. C. D.** (1664 6-6)

Majątek tabularny

w Brzozowskiem, obszaru około 268 morgów, przy gościńcu i mieście, z dobremi budynkami, jest w całości lub też parcelami bez inwentarzy do sprzedania. — Bliższych wyjaśnień na opłatne zapytania udziela **A. B.** poste restante **Dynów.** (1688-3-3)

Urocza miejscowość klimatyczna w Tatrach

ZAKOPANE

zakład wodoleczniczy Dra Chramca.

Otwarty przez cały rok.

Całodzienne utrzymanie w zakładzie wraz z kuracyą od złr. **3·50.** Poczta, telegraf, apteka na miejscu. W zakładzie hidropatya, kąpiele borowinowe, mięsienie, elektryzacya. Pokoje elegancko umeblowane i w najlepszym stanie. Kuchnia wyborna. Kręgielnia, bilard, gimnastyka, biblioteka, czytelnia. Na żądanie prospekta. Powozy do stacyi kolejowej w Chabówce. (1199-10-10)

Tanie wydawnictwa Józefa Chociszewskiego w Poznaniu.

W Krakowie do nabycia za pośrednictwem Administracyi „Czasu".

DZIWNE PRZYGODY CHŁOPA URBANA DŁUGONOSA, opowiedziane dla zabawy przez Figlarskiego, 12o, 64 str., 17 ct.

JOZEF, MŁODY JENIEC TATARSKI. Powieść z czasu napadów tatarskich w XVII. wieku na Podole. 16o, 48 str., 17 ct.

KILKA UWAG O OSZCZĘDNOŚCI, napisał Józef Chociszewski. 8vo, 48 str., 27 cent. Treść: Wstęp. Co mówi pismo święte o oszczędności. Czy przyroda zachęca nas do oszczędności? Czego nas uczy historya powszechna o oszczędności? Oszczędność jest sztuką. Skarbonka. Marnotrawstwo. Kapitał. Oszczędność w Polsce i t. d.

PODRĘCZNIK DO PISANIA LISTOW, w którym wyłożona treściwie i jasno nauka o pisaniu listów, oraz podane liczne wzory, kwity, rewersy, rachunki, wpisy do imienników i t. p., 8o, 192 str., 65 ct.

POKŁOSIE. Zbiór wspomnień o Krakusie i Wandzie, z przesyłką 35 ct.

CZARODZIEJSKA LAMPA W AFRYKAŃSKIEJ JASKINI, z przesyłką 17 ct.

POCIECHA DLA DZIECI, z przesyłką 23 ct.

ELEMENTARZYK DLA POLSKICH DZIECI, z 30ma obrazkami, z przesyłką 8 ct.

GAWĘDZIARZ POZNANSKI. Zbiór powieści, gawęd, wierszy, opowiadań humorystycznych, dowcipów itd., 128 stron i 30 rycin, z przesyłką 77 ct.

GAWĘDY STAREGO LESNICZEGO. 100 str. i 12 rycin, z przesyłką 50 c.

ZIMOWE WIECZORY PRZY KOMINKU z 8 rycin., z przesyłką 41 c.

GAWĘDZIARZ. Zbiór gawęd, wesołych i ciekawych opowiadań, powiastek, dykteryjek i t. d., z przesyłką 41 ct.

Można też nabyć powyższe cztery wydawnictwa, oprawne w jednym tomie, za cenę 2 złr. z przesyłką. Taki tom zawiera 65 rycin i 420 stron wielkiego formatu.

WESOŁY CZARODZIEJ. Zbiór ciekawych sztuk czarodziejskich, magicznych, fizycznych, chemicznych, rachunkowych i t. d. dla rozrywki młodzieży i pomnożenia zabawy w wesołych towarzystwach. Z 12 obrazkami — z przesyłką 27 cent.

PRZEMOWIENIA przy uroczystościach weselnych i chrzcinach. Zbiór wierszy, toastów, przemówień i życzeń dla uprzyjemnienia godów weselnych, z uwzględnieniem uroczystości złotego i srebrnego wesela — z przesyłką 27 cnt.

SKARBCZYK POEZYI POLSKIEJ, zawierający 68 większych i mniejszych utworów poetycznych, jak np. Maryę Malczewskiego, Jana Bieleckiego, Bitwę Racławicką, Tyrteusza itd., 256 str. — z przesyłką 50 cnt.

ZYWOTY SWIĘTYCH PATRONOW NARODU POLSKIEGO dla ludu i młodzieży. 12o, 208 str., z rycinami, 60 cent.

☛ Za otrzymaniem należytości żądane dzieła wysłane będą odwrotną pocztą.

Wiedeń — „Hôtel Mètropole".

Ringstrasse, Franz-Josefs Quai.

☛ **Wielki pierwszorzędny hotel.** ☚

300 pokoi i salonów [od 1 złr. wzwyż], **winda osobowa,** czytelnia z dziennikami wszelkich krajów [także „Czas"]. **Wspaniałe podwórze oszklone.** Kąpiele Dunajowe i biuro telegr. w hotelu. Stacya tramwajowa przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych. Przy dłuższym pobycie **zniżone ceny.** [1617-19-104] **L. SPEISER.**

☛ BARDYOWSKA WODA MINERALNA ☚

od dawna słynna i uznana woda lecznicza i orzeźwiający napój.

Rozsyłkę uskutecznia **Albert Th. Toperczer,** aptekarz, **Bartfeld, Saroser Comitat.**

Cenniki i prospekta zdrojowe darmo i opłatnie.

Do nabycia we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych. [1592 5-10]

C. k. Jeneralna Dyrekcya austryackich kolei państwowych.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 25 czerwca 1889 r.

Odjazd z Krakowa (Podgórza)

5 g. 21 m. rano osobowy pociąg z Podgórza do Oświęcima, Wrocławia, Wiednia;
7 g. 59 m. rano z Krakowa (k. K. L.) do Chabówki, Mszany dolnej.
9 g. 18 m. rano z Krakowa / 9 g. 31 m. „ z Podgórza } pociąg osobowy do Żywca, Cieszyna, Budapesztu, Biały, Wiednia, Nowego Sącza, Orłowa, Chyrowa, Stryja;
2 g. 44 m. po południu z Podgórza pociąg mięszany do Oświęcima;
7 g. 13 m. wieczorem z Krakowa / 7 g. 28 m. „ z Podgórza } pociąg osobowy do Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja;

Przyjazd do Krakowa (Podgórza)

6 g. 20 m. rano do Krakowa / 5 g. 56 m. „ do Podgórza } pociąg osobowy ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza;
10 g. 31 m. przed południem do Podgórza pociąg mięszany Oświęcima, Żywca;
4 g. 21 m. po południu do Krakowa / 4 g. 13 m. po południu do Podgórza } pociąg osobowy z Wiednia, Budapesztu, Cieszyna, Biały, Orłowa, Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza;
9 g. 38 m. wieczorem do Krakowa / 9 g. 16 m. wieczorem do Podgórza } pociąg osobowy z Oświęcima, Mszany dolnej, Chabówki.

Odjazd z Tarnowa

4 g. 56 minut rano pociąg mięszany do Suchy, Żywca, Orłowa, Koszyc;
9 g. 52 m. przed południem pociąg osobowy do Zagórza, Chyrowa, Stryja;
2 g. 39 min. po południu pociąg osobowy do Orłowa, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Tarnowa

12 g. 15 m. w nocy pociąg mięszany ze Stryja, Chyrowa, Zagórza;
11 g. 12 m. przed połud. pociąg osobowy z Orłowa, Stryja, Chyrowa, Zagórza;
7 g. 40 m. wiecz. pociąg osob. z Koszyc, Orłowa, Żywca, Suchy, Stryja, Chyrowa, Zagórza

Książeczki rozkładu jazdy dla galicyjskich kolei państwowych sprzedają się na wszystkich stacyach po 5 centów. (895-25-)

Uwaga. Przyjazdy i odjazdy podane są według południka budapeszteńskiego.

Czcionkami Drukarni „Czasu".
Papier z fabryki Braci Fijałkowskich w Bielsku.
Rządca Drukarni *Józef Łakociński.*

Rozkład jazdy c. k. uprzyw. kolei Północnej Cesarza Ferdynanda

i kolei Ostrawsko-Frydlandskiej.

Ważny od 1 czerwca 1889 r. aż do dalszej zmiany.

Liczby drukowane czarnym drukiem wskazują porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 minut 59 rano.

1) Wiedeń—Kraków.

Kilometry	STACYE	Pociąg osob. 31 1.2.3 kl.	Pociąg osob. 15 1.2.3 kl.	Pociąg kuryer. 1 1.2.3 kl.	Pociąg osob. 29 1.2.3 kl.	Pociąg osob. 21 1.2.3 kl.	Pociąg osob. 17 1.2.3 kl.	Pociąg kuryer. 3 1.2.3 kl.	
			rano	w poł.	po poł.	po poł.	wiecz.	w nocy	
—	Wiedeń (Restauracya) . . Odj.	—	8·15	12·—	2·25	5·—	7·30	10·—	
6	Floridsdorf-Donaufeld	—	8·26	12·8*	2·38	5·13	7·42	—	
14	Süssenbrunn (przystanek)	—	8·38	—	2·52	5·27	7·55	—	
19	Wagram	—	8·46	—	3·1	5·36	8·4	—	
32	Gänserndorf (Rest.) Przyj.	—	9·2	12·35	3·20	5·55	8·21	10·35	
	Budapeszt Odj.	—	10·—	8·—	—	po poł.	2·35	2·35	
	Tepla-Trenczyn-Tepl. „	—	11·26	—	—		4·12	4·12	
	4) Marchegg „	—	7·36	11·50	—		7·22	7·22	
—	Gänserndorf Odj.	—	9·6	12·37	3·26		8·26	10·37	
40	Angern	—	9·18	—	3·41		8·39	—	
44	Stillfried (przystanek)	—	9·25	—	3·50		8·47	—	
51	Dürnkrut	—	9·35	12·56*	4·4		9·—	—	
59	Drösing	—	9·47	—	4·20		9·14	—	
65	Hohenau	—	9·57	—	4·33		9·26	—	
71	Rabensburg (str. Nr. 43)	—	—	—	4·44		9·36	—	
76	Bernhardsthal (przystanek)	—	—	—	4·53		9·45	—	
84	Lundenburg (Rest.) Przyj.	—	10·20	1·32	5·5		9·56	11·31	
	13) Neusiedl-Dürnholz Przyj.	—	—	—	—		11·59	4·22	
	13) Zellerndorf „	—	—	—	—		—	7·48	
	14) Zellerndorf Odj.	rano	—	—	9·23		—	6·58	
	14) Neusiedl-Dürnholz	3·33	—	—	12·40		6·27	9·57	
	6) Berno	4·2	7·12	11·50	—		7·38	7·38	
—	Lundenburg Odj.	5·56	10·27	1·36	5·16		10·6	11·35	
95	Mähr.-Neudorf	6·12	10·45	—	5·35		10·24	—	
99	Luschitz (przystanek)	6·20	10·53	—	5·43		10·32	—	
105	Göding	6·31	11·3	2·1	5·56		10·46	12·1	
112	Rohatetz	6·43	11·14	—	6·9		10·59	—	
120	Liderzowitz (str. Nr. 77)	6·56	—	—	6·23		11·12*	—	
125	Bisenz-Pisek (Rest.) Przyj.	7·03	11·31	2·23	6·31		11·19	12·24	
	Gaya Przyj.	—	2·17	3·46	8·2		7·27	—	
	Gaya Odj.	—	7·27	12·10	2·22		—	—	
—	Bisenz-Pisek Odj.	7·06	11·33	2·24	6·35		11·23	12·25	
132	Poleschowitz (str. Nr. 86)	7·17	11·44	—	6·47		11·35	—	
139	W.-Hradisch (Rest.) Przyj.	7·26	11·53	2·38	6·57		11·45	12·40	
	W.-Brod Przyj.	9·45	1·9	4·41	9·52		—	—	
	W.-Brod Odj.	5·04	—	11·48	5·28		8·31	—	
—	W.-Hradisch Odj.	7·30	11·57	2·40	7·3		11·49	12·43	
144	Babitz (str. Nr. 94)	7·40	—	—	7·13		11·58*	—	
150	Napagedl	7·52	12·14	—	7·26		12·11	12·57*	
155	Ottrokowitz (str. Nr. 103)	8·01	12·22*	—	7·35		12·19*	—	
162	Quassitz-Tlumatschau	8·12	12·32	—	7·47		12·30	—	
166	Zahlenitz (str. Nr. 111)	8·19*	12·39*	—	7·55		12·37*	—	
169	Hullein (Rest.) Przyj.	8·24	12·45	3·13	8·1		12·42	1·18	
	Kromieryż Przyj.	8·56	1·13	3·43	8·28		—	—	
	Kromieryż Odj.	7·55	12·14	2·49	7·35	Pociąg osob. 35 1.2.3. k.	—	—	
—	Hullein Odj.	8·29	12·50	3·14	8·6		12·47	1·19	
176	Rzikowitz	8·40	1·1	—	8·18		12·59	—	
184	Przerów (Rest.) Przyj.	8·51	1·12	3·32	8·31		1·11	1·37	
	11) Ołomuniec Przyj.	9·43	3·01	4·15	9·48	—	2·41	3·41	
	8) Berno	—	4·03	9·59	—	—	5·59	5·59	
	7) Berno Odj.	6·—	11·12	11·12	5·50	—	10·51	10·51	
	12) Ołomuniec	7·45	1·14	1·14	7·—	4·16	12·46	12·46	
						po poł.			
—	Przerów Odj.	9·12	2·10	3·40	9·10	5·50	1·54	1·44	
192	Radwanitz (przystanek)	9·25	2·23	—	9·24	6·3	2·8	—	
199	Leipnik	9·39	2·37	3·59*	9·38	6·16	2·22	2·6	
208	Drahotusch (str. Nr. 140/1)	9·52	2·49*	—	9·51	6·30	2·36	—	
212	Weisskirchen (Rest.) Przyj.	10·—	2·57	4·15	9·59	6·39	2·45	2·24	
	Wsetin Przyj.	3·42	7·11	7·11	—	—	8·6	8·6	
	Wsetin Odj.	4·40	9·40	9·40	5·3	—	—	—	
—	Weisskirchen Odj.	10·3	3·—	4·18	10·3	6·42	2·49	2·27	
218	Bölten (str. Nr. 149)	10·13*	—	—	10·14	6·52*	3·—	—	
222	Pohl	10·22	3·14	—	10·23	7·1	3·9	—	
229	Deutsch-Jassnik (str. 157¾)	10·32	—	—	10·33	7·12	3·20	—	
233	Zauchtel (Rest.) Przyj.	10·39	3·27	4·41*	10·40	7·19	3·27	2·53	
	Neutitschein Przyj.	12·35	4·30	—	—	8·—	4·15	4·15	
	Neutitschein Odj.	10·10	2·40	2·40	8·30	6·30	2·50	—	
—	Zauchtel Odj.	10·44	3·31	4·41*	10·44	7·23	3·32	2·54	
239	Seitendorf (str. Nr. 165½)	10·53	—	—	10·53	7·32	3·41	—	
245	Stauding (Rest.) Przyj.	11·2	3·45	4·54*	11·2	7·42	3·51	3·8	
	Stramberg Przyj.	12·54	5·21	—	—	—	6·34	6·34	
	Stramberg Odj.	9·—	1·52	1·52	—	6·10	—	—	Pociąg osob. 39 1.2.3.
—	Stauding Odj.	11·05	3·47	4·54*	11·5	7·44	3·54	3·9	
252	Stiebnig (przystanek)	11·15	3·56	—	11·14	7·54	4·4	—	
257	Polanka (str. Nr. 179)	11·23*	—	—	—	8·3*	4·14	—	
262	Schönbrunn (Rest.) Przyj.	11·31	4·10	5·12	11·28	8·11	4·22	3·30	
	17) Opawa Przyj.	12·37	6·03	6·03	—	9·32	5·22	5·22	prz. p.
	18) Opawa Odj.	9·55	3·15	3·15	—	7·15	12·10	12·10	9·10
—	Schönbrunn Odj.	11·38	4·17	5·13	11·32	8·15	4·30	3·32	10·20
268	Mor.-Ostrawa (Rest.) Przyj.	11·46	4·25	5·21	11·40	8·24	4·39	3·40	10·28
	29) Frydek-Mistek Przyj.	1·35	5·41	—	—	—	6·40	6·40	—
	30) Frydek-Mistek Odj.	9·4	3·4	3·4	—	7·14	—	—	—
—	Mor.-Ostrawa Odj.	11·52	4·30	5·23	11·45	8·27	4·44	3·43	10·30
270	Hruschau	11·58	4·36	—	11·51	8·33	4·50	—	10·36
276	Oderberg (Rest.) Przyj.	12·7	4·45	5·35	12·—	8·43	5·—	3·55	10·45
					w nocy	wiecz.			prz. p.
	Wrocław Przyj.	6·05	10·15	10·15	Ratibor przyj. 1·29	—	10·—	10·—	—
	Berlin Friedrichsstr.	—	5·46	5·46		—	4·55	4·55	—
	Hamburg	—	1·25	1·25		—	10·12	10·12	—
	Cieszyn	2·5	7·10	7·10		10·35	7·11	7·11	12·10
	Koszyce	—	7·25	7·25		—	—	—	10·16
	Koszyce Odj.	9·8	6·28	6·28			—	—	
	Cieszyn	8·30	4·32	4·32			—	—	
	Wrocław	6·40	12·15	12·15			—	6·30	
—	Oderberg Odj.	12·29	5·9	5·45			5·20	4·5	
284	Dittmannsdorf (str. Nr. 202)	12·41	5·20*	—			5·33	—	
291	Piotrowice	12·54	5·33	6·05			5·47	4·26	
297	Zebrzydowice	1·5	5·45	—			5·59	—	
304	Pruchna	1·20	5·59	—			6·15	—	
309	Drahomyśl (str. Nr. 222)	1·28*	—	—			6·25	—	
313	Chybi	1·37	6·12	—			6·33	5·—	
322	Zabrzeg (str. Nr. 235)	1·50	—	—			6·48	—	
327	Dziedzice (Rest.) Przyj.	1·58	6·31	6·50			6·56	5·20	
	19) Bielsk Przyj.	2·28	7·18	7·18			7·24	5·52	
	19) Żywiec-Zabłocie	3·16	8·6	8·6			10·8	10·8	
	25) Kalwarya	7·12	—	—			11·14	11·14	
	Wrocław via Katowice	9·2	—	—			2·30	2·30	
	Bytom	5·5	11·2	11·02			11·11	11·11	
	Bytom Odj.	9·32	4·11	4·11			—	—	
	Wrocław via Katowice	6·40	12·15	12·15			—	—	
	26) Kalwarya	—	12·—	12·—			—	—	
	20) Żywiec-Zabłocie	11·23	4·28	4·28			5·25	—	
	20) Bielsk	12·10	5·17	5·17		Pociąg osob. 37 1.2.3. k.	6·20	—	
—	Dziedzice Odj.	2·4	7·10	6·53			7·7	5·23	
339	Jawiszowice	2·20	7·28	—			7·24	—	
349	Oświęcim (Rest.) Przyj.	2·33	7·42	7·17			7·38	5·50	
	Skawina Przyj.	8·19	—	—			—	9·41	
	Gliwice Przyj.	5·4	10·10	10·10		rano	10·41	10·41	
	Wrocław Odj.	6·40	12·15	12·15		—	—	—	
	Gliwice	10·15	4·35	4·35		—	5·7	—	
—	Oświęcim Odj.	2·39	7·52	7·19		5·15	7·43	5·51	
356	Chełmek (przystanek)	2·51	8·6	—		5·28	7·56	—	
363	Libiąż	3·3	8·20	—		5·41	8·13	—	
369	Chrzanów (przystanek)	3·15	8·32	—		5·53	8·26	—	
374	Trzebinia (Rest.) Przyj.	3·23	8·41	7·50		6·2	8·35	6·28	
	21) Szczakowa Przyj.	5·—	—	8·35		7·30	11·17	7·30	
	21) Mysłowice	—	—	—		8·11	12·12	8·11	
	23) Granica	—	—	8·53		7·40	11·47	7·40	
	Warszawa	—	—	6·10		6·45	10·20	6·45	
	Petersburg	—	—	4·30		—	10·45	10·45	
	Moskwa	—	—	12·—		—	—	—	
	Warszawa Odj.	6·—	—	—		—	9·20	9·20	
	24) Granica	2·49	—	—		—	5·23	5·23	
	22) Mysłowice	2·22	—	—		—	—	—	
	22) Szczakowa	3·17	6·50	6·50		—	5·53	5·53	
—	Trzebinia Odj.	3·58	8·46	7·58		6·6	8·45	6·34	
387	Krzeszowice	4·19	9·6	8·14		6·25	9·6	6·52	
393	Rudawa (str. Nr. 298/2)	4·30	—	—		6·35	9·16	—	
400	Zabierzów	4·41	9·23	—		6·46	9·27	—	
413	Kraków (Rest.) Przyj.	5·—	9·42	8·42		7·5	9·46	7·25	
		po poł.	w noc.	wiecz.		rano	prz. p.	rano	
	27) Podgórze-Bonarka Przyj.	7·23	—	—		9·28	—	9·28	
	Sucha	10·22	—	—		12·36	—	12·36	
	Lwów	—	8·30	8·30		3·43	—	10·46	
	Brody	—	2·32	2·32		6·42	9·8	3·43	
	Podwołoczyska	—	5·35	5·35		8·32	2·55	6·42	
	Kijów (od 13 maja do	—	10·45	—		10·45	6·40	8·32	
	Odessa 13 listopada)	—	11·—	—		11·—	10·11	10·45	
	Czerniowce	—	10·40	3·10		—	8·45	11·—	
	Jassy	—	11·—	12·5		—	9·56	—	
	Galacz	—	6·35	9·15		—	—	—	
	Bukareszt	—	9·35	7·30		—	—	—	

2) Kraków-Wiedeń.

Kilometry	STACYE	Pociąg osob. 16 1.2.3 kl.	Pociąg kuryer 2 1.2.3 kl.	Pociąg osob. 32 1.2.3 kl.	Pociąg osob. 18 1.2.3 kl.	Pociąg osob. 38 1.2.3 kl.	Pociąg kuryer 4 1.2.3 kl.	Pociąg osob. 30 1.2.3 kl.
	Bukareszt Odj.	—	9·—	9·—	7·—	—	—	
	Gałacz	—	8·50	8·50	10·40	—	—	
	Jassy	—	5·48	5·48	6·51	—	—	
	Czerniowce	—	1·38	1·38	9·58	6·—	6·—	
	Odessa (od 13 maja do	—	—	7·40	8·45	—	7·40	
	Kijów 13 listopada)	—	—	7·35	8·—	—	7·35	
	Podwołoczyska	—	10·20	10·20	6·5	—	9·40	
	Brody	—	1·48	1·48	10·—	—	10·24	
	Lwów	—	8·10	8·10	4·—	7·—	2·8	
	Sucha	—	3·16	3·16	—	1·21	—	
	28) Podgórze-Bonarka	—	5·35	5·35	—	3·36	—	
		rano	rano	prz. p.	po poł.	wiecz.	w nocy	
—	Kraków (Restauracya) Odj.	5·37	6·55	9·20	3·5	6·30	9·37	
14	Zabierzów	5·58	—	9·42	3·26	6·51	—	
20	Rudawa (str. Nr. 298/2)	—	—	9·55	3·38	7·3	—	
26	Krzeszowice	6·19	7·29	10·9	3·52	7·16	10·13	
40	Trzebinia (Restauracya) Przyj.	6·41	7·48	10·32	4·14	7·38	10·33	
	21) Szczakowa	7·30	11·17	11·17	5·—	8·35	—	
	21) Mysłowice	8·11	12·12	12·12	—	—	—	
	23) Granica	7·40	11·47	11·47	—	8·53	—	
	Warszawa	6·45	10·20	10·20	—	6·10	—	
	Moskwa Odj.	5·30	5·30	—	—	—	—	
	Petersburg	1·30	1·30	—	—	—	5·30	
	Warszawa	9·20	9·20	—	6·—	—	10·45	
	24) Granica	5·23	5·23	8·—	2·49	—	9·29	
	22) Mysłowice	—	—	9·30	2·22	—	—	
	22) Szczakowa	5·53	5·53	10·—	3·17	6·50	9·55	
—	Trzebinia Odj.	6·48	7·56	10·39	4·23	7·51	10·40	
44	Chrzanów (Przystanek)	6·56	—	10·49	4·32	8·1	—	
51	Libiąż	7·8	8·12	11·2	4·44	8·19	—	
57	Chełmek (Przystanek)	7·18	—	11·13	4·54	8·30	—	
65	Oświęcim (Restauracya) Przyj.	7·29	8·29	11·25	5·5	8·42	11·11	
	Gliwice	10·41	10·41	5·4	10·10	wiecz.	—	
	Wrocław	2·30	2·30	9·2	—		—	
	Gliwice Odj.	5·7	5·7	10·15	—		—	
	Skawina	—	6·15	7·31	—		—	
—	Oświęcim	7·34	8·32	12·2	5·11		11·12	
74	Jawiszowice	7·49	—	12·17	5·26		—	
86	Dziedzice (Rest.) Przyj.	8·5	8·59	12·34	5·42		11·40	
	19) Bielsk	9·25	9·25	2·28	7·18		—	
	19) Żywiec-Zabłocie	10·8	10·8	3·16	8·6		—	
	25) Kalwarya	—	—	7·12	—		—	
	Wrocław via Katowice	6·5	6·5	9·2	—		—	
	Bytom	2·35	2·35	5·5	11·2		—	
	Bytom Odj.	5·4	5·4	—	9·32		—	
	Wrocław via Katowice	—	—	—	6·40		—	
	26) Kalwarya	—	—	—	12·—		—	
	26) Wadowice	4·30	4·30	—	1·10		—	
	20) Żywiec-Zabłocie	5·25	5·25	11·23	4·28		—	
	20) Bielsk	7·39	7·39	12·10	5·17		11·10	
—	Dziedzice	8·10	9·2	12·42	5·52		11·43	
91	Zabrzeg (str. Nr. 235)	—	—	12·52	6·1		—	
100	Chybi	8·30	—	1·8	6·17		12·2	
104	Drahomyśl (str. Nr. 222)	—	—	1·16	6·25		—	
109	Pruchna	8·45	—	1·26	6·36		—	
116	Zebrzydowice	8·56	—	1·37	6·48		—	
122	Piotrowice	9·7	9·49	1·49	7·—		12·33	
129	Dittmannsdorf (str. Nr. 202)	9·17*	—	2·—	7·11		—	
137	Oderberg (Restauracya) Przyj.	9·29	10·7	2·11	7·22		12·52	
	Wrocław	2·30	6·5	10·15	—	Pociąg osob. 36 1.2.3.	—	—
	Cieszyn	12·10	12·10	7·10	10·35		—	—
	Koszyce	10·16	10·16	7·25	—		—	—
	Koszyce Odj.	9·8	9·8	—	6·28		—	—
	Cieszyn	8·30	8·30	12·49	5·44	—	11·5	11·5
	Hamburg	4·5	4·5	—	10·50	—	—	—
	Berlin Friedrichsstrasse	11·45	11·45	—	9·—	—	—	—
	Wrocław	6·40	6·40	—	4·10	—	6·30	—
						rano		rano
—	Oderberg	10·39	10·31	2·19	7·51	6·—	12·59	3·20
143	Hruschau	10·50	—	2·30	8·2	6·11	—	3·30
146	M.-Ostrawa (Restaur.) Przyj.	10·55	10·43	2·35	8·7	6·16	1·12	3·35
	29) Frydek-Mistek	1·35	1·35	5·41	—	—	6·40	6·40
	30) Frydek-Mistek Odj.	9·4	9·4	—	7·14	—	—	—
—	M.-Ostrawa	11·—	10·44	2·39	8·12	6·18	1·13	3·40
151	Schönbrunn (Restaur) Przyj.	11·8	10·52	2·47	8·21	6·26	1·21	3·48
	17) Opawa	12·37	12·37	4·11	9·32	—	5·22	5·22
	18) Opawa Odj.	9·55	9·55	1·50	7·15	—	12·10	12·10
—	Schönbrunn	11·13	10·53	2·51	8·29	6·28	1·25	3·51
156	Polanka (str. Nr. 179)	—	—	3·—	8·37*	6·36*	—	4·—
162	Stiebnig (Przystanek)	11·28	—	3·11	8·48	6·46	—	4·10
168	Stauding (Restauracya) Przyj.	11·37	11·13*	3·20	8·57	6·55	1·47	4·19
	Stramberg	12·54	12·54	5·21	—	—	6·34	6·34
	Stramberg Odj.	9·—	9·—	1·52	6·10	—	—	—
—	Stauding	11·38	11·13*	3·22	8·59	6·57	1·48	4·20
175	Seitendorf (str. Nr. 165½)	—	—	3·33	—	7·8	—	4·29*
180	Zauchtel (Restauracya) Przyj.	11·54	11·27*	3·42	9·15	7·16	2·4	4·37
	Neutitschein	12·35	12·35	4·30	10·—	8·15	4·15	—
	Neutitschein Odj.	10·10	10·10	2·40	8·30	6·45	—	2·50
—	Zauchtel	11·58	11·27*	3·45	9·19	7·20	2·5	4·40
184	Deutsch-Jassnik (str. 157¾)	—	—	3·54	—	7·28	—	4·48
191	Pohl	12·14	—	4·6	9·36	7·39	—	4·58
195	Bölten (str. Nr. 149)	—	—	4·15	—	7·48	—	5·6*
201	Weisskirchen (Restaur.) Przyj.	12·28	11·53	4·24	9·51	7·57	2·32	5·15
	Wsetin	3·42	3·42	7·11	—	—	8·6	8·6
	Wsetin Odj.	9·40	—	—	5·3	—	—	—
—	Weisskirchen	12·31	11·55	4·27	9·55	7·59	2·35	5·18
206	Drahotusch (str. Nr. 140/1)	—	—	4·35	—	8·7	—	5·26
214	Leipnik	12·48	12·10*	4·49	10·14	8·19	2·52	5·38
222	Radwanitz (przystanek)	12·59	—	5·—	10·25	8·30	—	5·49
229	Przerów (Restauracya) Przyj.	1·9	12·27	5·11	10·36	8·41	3·10	5·59
	11) Ołomuniec	3·1	3·1	6·12	11·24	9·43	6·49	6·49
	8) Berno	4·2	4·2	9·59	5·59	—	5·59	9·15
	7) Berno Odj.	11·12	6·—	—	5·50	rano	10·51	—
	12) Ołomuniec	1·14	11·40	4·16	9·49		12·46	5·10
—	Przerów	2·5	12·34	5·24	10·58		3·17	6·13
237	Rzikowitz	2·17	—	5·36	11·11		—	6·24
244	Hullein (Restauracya) Przyj.	2·27	12·50	5·46	11·22		3·36	6·34
	Kromieryż	3·43	1·13	8·28	—		7·3	7·3
	Kromieryż Odj.	2·—	12·14	—	7·35		—	6·5
—	Hullein	2·31	12·51	5·49	11·27		3·37	6·38
247	Zahlenitz (str. Nr. 111)	2·36*	—	5·54*	11·33*		—	6·43*
252	Quassitz-Tlumatschau	2·44	—	6·2	11·42		—	6·51
258	Ottrokowitz (str. Nr. 103)	2·53*	—	6·12	11·52*		—	7·1
263	Napagedl	3·2	—	6·22	12·4		4·—	7·11
269	Babitz (str. Nr. 94)	—	—	6·32	12·15		—	7·21
275	W.-Hradisch (Restaur.) Przyj.	3·17	1·23	6·41	12·26		4·15	7·29
	W.-Brod	4·41	4·41	9·52	—		5·38	9·45
	W.-Brod Odj.	2·1	11·48	5·28	8·31		—	5·4
—	W.-Hradisch	3·21	1·25	6·45	12·30		4·18	7·33
281	Poleschowitz (str. Nr. 86)	3·31	—	6·55	12·41		—	7·43
288	Bisenz-Pisek (Restaur.) Przyj.	3·41	1·39	7·5	12·53		4·34	7·53
	Gaya	—	3·46	—	—		7·22	2·17
	Gaya Odj.	2·22	12·10	—	—		—	—
—	Bisenz-Pisek	3·44	1·40	7·8	12·57		4·35	7·56
293	Liderzowitz (str. Nr. 77)	—	—	7·16*	1·7*		—	8·4*
302	Rohatetz	4·4	—	7·29	1·24		4·53	8·16
309	Göding	4·17	2·3	7·42	1·41		5·4	8·28
314	Luschitz (Przystanek)	4·26	—	7·52	1·52		—	8·37
318	M. Neudorf	4·35	—	8·1	2·4		—	8·46
330	Lundenburg (Restaur.) Przyj.	4·51	2·26	8·10	2·20		5·31	9·—
	5) Berno	7·27	4·50	10·33	5·21		7·47	10·35
	13) Neusiedl-Dürnholz	—	5·23	11·59	4·22		11·26	11·26
	13) Zellerndorf	—	—		7·48		4·55	4·55
	14) Zellerndorf Odj.	9·23	9·23	P. kur. 8 1.2.3. k.	6·58		—	—
	14) Neusiedl-Dürnholz	12·40	12·40	6·27	9·57		3·33	—
—	Lundenburg	4·58	2·30	8·34	2·30		5·35	9·17
338	Bernhardsthal (Przystanek)	—	—	—	2·44		—	9·29
342	Rabensburg (str. Nr. 43)	—	—	—	2·52		—	9·38
348	Hohenau	5·27	—	—	3·4		—	9·49
354	Drösing	5·38	—	—	3·15		—	10·—
363	Dürnkrut	5·53	3·6	—	3·30		—	10·15
369	Stillfried (Przystanek)	6·4	—	—	3·41		—	10·25
373	Angern	6·13	—	—	3·50		—	10·33
382	Gänserndorf (Restaur.) Przyj.	6·26	3·27	9·24	4·4		6·40	10·45
	3) Marchegg	8·34	4·39	11·1	8·45		8·45	—
	Tepla-Trenczyn-Tepl.	—	—	4·19	12·54	P. osob. 40 2.3. k.	12·54	—
	Budapeszt	—	9·5	6·38	1·30		1·30	—
—	Gänserndorf Odj.	6·31	3·29	9·27	4·10		6·43	10·51
395	Wagram	6·49	—	—	4·30		—	11·8
399	Süssenbrunn (Przystanek)	—	—	—	4·38*	rano	—	11·16
408	Floridsdorf-Donaufeld	7·10	3·56 a	—	4·54	6·55	—	11·30
413	Wiedeń (Restauracya) Przyj.	7·20	4·5	10·—	5·5	7·8	7·25	11·40
		wiecz.	p. poł.	wiecz.	rano	rano	rano	prz. p.

3) Wiedeń-Marchegg.

Kilometr.	STACYE	Pociąg kuryer. 11/511 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 15/515 1. 2. 3 kl.	Pociąg kuryer. 5/505 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 27/521 1. 2. 3 kl.	P. kur. oryentał. 501 1. kl.	Pociąg osob. 23/523 1. 2, 3 kl.
		rano	rano	po poł.	wiecz.	Kursuje w każdy wtorek i sobotę	w nocy
—	Wiedeń (Restauracya) . . Odj.	7·45	8·15	3·40	6·25		9·40
6	Floridsdorf-Donaufeld (Rest.)	7·54	8·26	3·49	6·37		9·50
14	Süssenbrunn (przystanek)	—	8·38	—	6·50		—
19	Wagram	—	8·46	—	6·59		10·6
32	Gänserndorf (Restauracya) Przyj.	8·22	9·2	4·16	7·16		10·21
	2) Kraków Odj.	3·5	3·5	—	5·37		9·20
	2) Kraków	9·37	—	6·55	—	wiecz.	—
	6) Berno	4·2	4·2	11·50	4·33	7·28	7·28
—	Gänserndorf Odj.	8·24	9·25	4·18	8·5	9·35	10·29
41	Oberweiden (przystanek)	8·34*	9·43	4·28*	8·20	—	10·45
50	Marchegg (Restauracya) Przyj.	8·45	10·—	4·39	8·34	9·55	11·1
		rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.	w nocy	w nocy
	Preszburg . . . Przyj.	9·40	11·19	5·30	9·41	10·46	12·18
	Tepla-Trenczyn-Teplitz	12·54	5·56	—	—	—	4·19
	Budapeszt	1·30	5·55	9·5	—	2·10	6·38

4) Marchegg-Wiedeń.

Kilometr.	STACYE	Pociąg osob. 520/20 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 522 22 1. 2. 3 kl.	Pociąg kuryer. 506/6 1. 2. kl.	P. kur. oryentał. 502 1. kl.	Pociąg osob. 524/24 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 528/28 1. 2. 3 kl.
	Budapeszt . . . . Odj.	10·—	—	8·—	10·45	9·—	2·35
	Tepla-Trenczyn-Teplitz	11·26	—	—	—	9·25	4·12
	Preszburg	4·34	7·10	11·38	2·9	4·—	7·5
		rano	rano	prz. pł.	po poł.	po poł.	wiecz.
—	Marchegg (Restauracya). Odj.	5·5	7·36	11·50	2·18	4·40	7·22
10	Oberweiden (przystanek)	5·19	7·54	12·—*	—	4·54	7·36
19	Gänserndorf (Restauracya). Prz.	5·31	8·9	12·10	2·36	5·6	7·48
	5) Berno	10·20	10·35	4·50	4·50	10·33	—
	1) Kraków	—	—	8·42	—	7·25	7·25
	1) Kraków	9·42	9·42	—	—	9·46	9·46
—	Gänserndorf Odj.	5·41	8·16	12·12	Kursuje w każdy wtorek i piątek	5·16	8·2
32	Wagram	5·59	8·38	—		5·34	8·20
37	Süssenbrunn przystanek	6·8	8·48	—		5·43	8·29
45	Floridsdorf-Donaufeld (Rest.)	6·23	9·4	12·41		5·59	8·44
50	Wiedeń (Restauracya) . . Prz.	6·33	9·15	12·50		6·9	8·54
		rano	prz. p.	po poł.		wiecz.	wiecz.

5) Wiedeń-Berno.

Kilometr.	STACYE	Pociąg osob. 817 1, 2, 3, kl.	Pociąg osob. 831 1. 2 i 3 kl.	Pociąg osob. 25/825 1, 2, 3, kl	Pociąg kur. 7/807 1, 2, 3 kl.	Pociąg kur. 9/809 1, 2 i 3 kl.	Pociąg osob. 29/829 1, 2, 3, kl.	Pociąg osob. 27/827 1, 2, 3, kl.
				rano	rano	po poł.	po poł.	wiecz.
—	Wiedeń (Rest.) . Odj.			6·25	8·—	2·10	2·25	6·25
6	Floridsdorf-Donaufeld			6·36	—	2·19	2·38	6·37
14	Süssenbrunn (przyst.)			—	—	—	2·52	6·50
19	Wagram			6·54	—	—	3·1	6·59
32	Gänserndorf (R.) Przyj.			7·10	8·32	2·44	3·20	7·16
	4) Marchegg . Odj.			5·5	7·36	11·50	—	4·40
—	Gänserndorf			7·14	8·35	2·46	3·26	7·21
40	Angern			7·26	—	—	3·41	7·34
44	Stillfried (przystanek)			7·34	—	—	3·50	7·42
51	Dürnkrut			7·45	—	—	4·4	7·54
59	Drösing			7·57	—	—	4·20	8·7
65	Hohenau			8·7	—	—	4·33	8·18
71	Rabensburg (st. N. 43)			8·15*	—	—	4·44	—
76	Bernhardsthal (przys.)			8·24	—	—	4·53	8·34
84	Lundenburg (R.) Przyj.			8·35	9·24	3·38	5·5	8·45
	2) Kraków . Odj.	3·5	9·37	—	—	6·55	5·37	9·20
	2) Bogumin	7·51	12·59	—	3·20	10·31	10·39	2·19
	14) Zellerndorf	6·58	—	—	—	9·23	9·23	—
	14) Neusiedl-Dürnholz	9·57	3·33	—	—	12·40	12·40	6·27
		rano	rano					
—	Lundenburg . . Odj.	3·7	5·45	8·39	9·29	3·42	5·23	8·51
95	Kostel	3·24	6·1	8·54	—	—	5·39	9·6
99	Rakwitz (str. Nr. 61 c)	—	6·8*	—	—	—	5·46*	—
103	Saitz (Rest.)	3·39	6·17	9·6	—	—	5·57	9·19
109	Auspitz	3·50	6·26	9·15	—	—	6·7	9·28
112	Poppitz (st. N. 70 c)	3·57	6·33	—	—	—	6·14	—
115	Pausram (st. N. 72 c)	4·4	6·40	—	—	—	6·21	—
118	Branowitz	4·15	6·49	9·30	—	—	6·31	9·44
124	Schabschitz (st. N. 78 c)	4·25	6·58	—	—	—	6·40	—
126	Rohrbach-Seelowitz	4·36	7·5	9·43	10·12	4·27	6·48	9·57
129	Woikowitz (st. N. 81 c)	4·42	7·11	—	—	—	6·53*	—
132	Raigern	4·51	7·19	9·53	—	—	7·1	10·6
137	Mödritz	5·3	7·30	10·2	—	—	7·11	10·15
141	Ober-Gerspitz	5·14	7·40	10·13	—	—	7·20	10·26
144	Berno (Rest.) Przyj.	5·21	7·47	10·20	10·35	4·50	7·27	10·33
		rano	rano	prz. p.	prz. p.	po poł.	wiecz.	w nocy
	7) Przerów . . Przyj.	8·42	—	1·58	1·58	8·44	—	1·24
	9) Ołomuniec via Nezam.	9·37	—	3·33	3·33	9·34	—	—
	11) Ołomuniec via Prerau	9·43	—	3·1	3·1	9·48	—	3·41
	Segen-Gottes	—	9·5	12·55	12·55	6·6	9·49	—
	Okrisko	—	11·42	4·40	4·40	8·50	—	—
	Tischnowitz	7·32	—	1·17	1·17	6·37	—	—
	Praga	—	—	6·30	2·56	9·20	—	6·52
	Karlsbad	—	—	4·33	7·51	4·33	11·17	3·38
	Franzensbad	—	—	6·38	9.18	6·38	12·45	5·41
	Teplitz	—	—	11·12	7·20	4·39	—	11·55
	Drezno Altstadt	—	—	2·55	6·50	2·55	—	1·43
	Berlin via Zossen	—	—	—	12·5	—	—	6·32
	Berlin via Röderau	—	—	8·38	11·5	7·40	—	7·—
	Lipsk	—	—	6·22	9·25	6·22	—	5·23
	Magdeburg	—	—	9·5	11·55	9·5	—	10·45
	Hamburg via Uelzen	—	—	4·12	8·34	4·12	—	8·34
	Hamb. v. Wittenberge	—	—	7·34	4·50	7·34	—	6·—

6) Berno-Wiedeń.

Kilometr.	STACYE	Pociąg osob. 826/26 1, 2, 3, kl.	Pociąg osob. 830/30 1, 2, 3, kl.	Pociąg kur. 810/10 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 828/28 1, 2, 3, kl.	Pociąg kur. 808/8 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 832 1 2, 3 kl.	Pociąg osob. 818/18 1, 2, 3, kl.
	Hamburg v. Wittenberge	10·50	—	12·5	—	10·50		—
	Hamburg v. Uelzen Odj.	4·35	—	11·30	—	4·35		—
	Magdeburg	5·55	—	6·50	—	5·55		—
	Lipsk	8·40	—	10·11	—	8·40		—
	Berlin via Röderau	7·30	—	9·35	—	—		—
	Berlin via Zossen	6·—	—	6·37	—	8·—		—
	Drezno Altstadt	12·45	—	1·25	7·—	11·26		—
	Teplitz	2·39	—	11·50	8·1	11·40		—
	Franzensbad	8·25	—	9·35	5·10	—		—
	Karlsbad	10·26	—	11·48	6·45	—		—
	Praga	—	—		11·30	—		—
	Praga	7·45	—	7·30	8·—	3·11		—
	Tischnowitz	—	—	7·55	1·40	—		7·10
	Okrisko	—	—	5·15	12·45	—		5·40
	Segen-Gottes	—	5·10	7·49	3·24	—		9·20
	8) Przerów	—	3·23	6·30	1·24	—		7·5
	10) Ołomuniec v. Niezam.	—	—	5·35	11·34	—		6·20
	12) Ołomuniec via Prerau	—	12·46	5·10	11·40	—		—
		rano	rano	prz. p.	po poł.	wiecz.	wiecz.	w nocy
—	Berno (Restauracya) Odj.	4·2	7·12	11·50	4·33	7·28	7·38	10·18
3	Ober-Gerspitz	4·10	7·20	—	4·46	—	7·46	10·27
7	Mödritz	4·17	7·28	—	4·53	—	7·54	10·35
12	Raigern	4·26	7·37	—	5·3	—	8·6	10·45
16	Woikowitz (str. Nr. 81c)	—	7·44	—	—	—	8·12*	10·52
18	Rohrbach-Seelowitz	4·37	7·51	12·14	5·14	—	8·22	11·1
21	Schabschitz (str. Nr. 78c)	—	7·56	—	—	—	8·28	11·7
26	Branowitz	4·51	8·7	—	5·28	—	8·41	11·19
29	Pausram (str. Nr. 72 c)	—	8·14	—	—	—	8·48	11·26
33	Poppitz (str. Nr. 70 c)	—	8·21	—	—	—	8·55	11·33
36	Auspitz (przystanek)	5·5	8·28	—	5·42	—	9·4	11·41
42	Saitz	5·16	8·38	—	5·55	—	9·18	11·53
46	Rakwitz (str. Nr. 61 c)	—	8·44*	—	—	—	9·24*	—
50	Kostel	5·28	8·53	—	6·8	—	9·35	12·10
61	Lundenburg (Rest.) Prz.	5·42	9·7	1·—	6·22	8·30	9·49	12·24
	1) Kraków	5·—	9·42	8·42	—	—	7·25 9·46	—
	13) Neusiedl-Dürnholz	—	11·26	5·23	—	—	11·59	4·22
	13) Zellerndorf	—	4·55	—	—	—	—	7·48
	14) Zellerndorf . Odj.	—	—	—	—	—	—	6·58
	14) Neusiedl-Dürnholz	3·33	—	—	—	6·27	—	9·57
—	Lundenburg . . . Odj.	5·49	9·17	1·4	6·32	8·34	—	2·30
69	Bernhardsthal (przyst.)	6·1	9·29	—	6·44	—		2·44
73	Rabensburg (str. Nr. 43)	6·9	9·38	—	6·51*	—		2·52*
79	Hohenau	6·19	9·49	1·24	7·2	—		3·4
85	Drösing	6·29	10·—	—	7·12	—		3·15
94	Dürnkrut	6·42	10·15	—	7·26	—		3·30
101	Stillfried (przystanek)	6·52	10·25	—	7·36	—		3·41
104	Angern	6·59	10·33	—	7·44	—		3·50
113	Gänserndorf (Rest.) Prz.	7·11	10·45	1·57	7·56	9·24		4·4
	3) Marchegg	8·45	—	4·39	8·34	11·1		8·45
—	Gänserndorf . . Odj.	7·16	10·51	1·59	8·2	9·27		4·10
126	Wagram	7·34	11·8	—	8·20	—		4·30
131	Süssenbrunn (przyst.)	7·43	11·16	—	8·29	—		4·38*
139	Floridsdorf-Donaufeld	7·58	11·30	2·27	8·44	—		4·54
144	Wiedeń (Rest.) Przyj.	8·8	11·40	2·35	8·54	10·—		5·5
		rano	p. poł.	po poł.	wiecz.	w nocy		rano

UWAGA.

* oznacza, że pociąg zatrzymuje się tylko według potrzeby. — *a* oznacza, że pociąg zatrzymuje się tylko dla wysiadania. — **Czas jazdy oznaczony jest według zegaru w Pradze.** — Czas wskazany, do odjazdu pociągów kolei sąsiednich, oznaczony jest przez dotyczące koleje podług zegaru powyżej publikowanego. — Przez wzgląd na częste zmiany rozkładów jazdy kolei sąsiednich nie możemy brać odpowiedzialności za dalsze połączenia. — Zegar w **Pradze** opóźnia się względnie do zegarów: w **Wiedniu** o 8 min., w **Marchegg** o 10 min., w **Bernie** o 9 min., w **Ołomuńcu** o 11 min., w **Opawie** o 14 min., w **Oderbergu** o 16 min., w **Dziedzicach** o 18 min., w **Oświęcimie** o 19 min., w **Mysłowicach** o 18 min., w **Granicy** o 19 min. i w **Krakowie** o 22 min.; dalej w **Budapeszcie** o 18 min. i w **Warszawie** o 27 min. — Biletów powrotnych lub okrężnych o zniżonych cenach wolno tylko tym osobom do powrotu lub dalszej jazdy używać, które za temi biletami podróż rozpoczęły.

7) Berno-Przerów.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 917 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 925 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 929 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 927 1, 2, 3 kl.
	5) Wiedeń (K. P. C. F.)	Odj.	—	6·25	—	6·25
	5) Wiedeń (K. P. C. F.)	„	—	8·—	2·10	—
	Grussbach-Schönau	„	—	8·43	2·22	6·53
	Okrisko	„	—	5·15	12·45	5·40
	Gr. Meseritsch	„	—	5· 5	12·35	5·45
	Tischnowitz	„	—	7·55	1·40	7·10
			rano	prz. pł.	po poł.	w nocy
—	Berno (Restauracya)	Odj.	6·—	11·12	5·50	10·51
7	Nennowitz (przystanek)		6·11	11·23	6· 1	11· 1*
9	Chirlitz-Turas		6·18	11·30	6· 8	11· 8
16	Sokolnitz		6·29	11·41	6·19	11·19
25	Krzenowitz		6·43	11·55	6·34	11·33
33	Rausnitz-Slawikowitz		—	12·12	6·52	11·49
41	Lultsch (przystanek)		7·15	12·27	7· 7	12· 5
47	Wischau		7·27	12·39	7·20	12·16
56	Ewanowitz		7·40	12·51	7·33	12·28
63	Nezamislitz (Restauracya)	Przyj.	7·49	1·—	7·42	12·37
	9) Olomuniec		9·37	3·33	9·34	—
	10) Olomuniec	Odj.	5·35	11·34	6·20	—
—	Nezamislitz	Odj.	7·55	1·10	7·54	12·41
67	Niemtschitz (strażnik Nr. 58 a)		8· 3	1·18	8· 2	12·48*
74	Kojetein		8·15	1·30	8·16	12·59
79	Chropin		8·24	1·40	8·26	1· 8
85	Weżek-Bochor (strażnik Nr 73 a.)		8·33	1·49*	8·35	—
90	Przerów (Restauracya)	Przyj.	8·42	1·58	8·44	1·24
			rano	po poł.	wiecz.	w nocy
	1) Oderberg	Przyj.	12· 7	4·45	12·—	3·55
	1) Kraków	„	—	8·42	—	7·25
	1) Kraków	„	5·—	9·42	—	9·46
	2) Wiedeń	„	4· 5	7·20	5· 5	7·25
	11) Olomuniec		9·43	3· 1	9·48	2·41

8) Przerów-Berno.

Kilometr.	STACYE		Pociąg osob. 930 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 936 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 928 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 918 1, 2, 3 kl.
	1) Wiedeń	Odj.	7·30	—	8·15	—
	1) Wiedeń	„	10·—	—	—	12·—
	2) Kraków	„	3· 5	—	5·37	9·20
	2) Kraków	„	9·37	—	6·55	—
	2) Oderberg	„	12·59	3·20	10·39	2·19
	12) Olomuniec	„	12·46	5·10	11·40	4·16
			rano	rano	prz. pł.	wiecz.
—	Przerów (Restauracya)	Odj.	3·23	6·30	1·23	7· 5
6	Weżek-Bochorz (str. Nr 73 a.)		3·31*	6·39	1·31*	7·14
12	Chropin		3·40	6·49	1·41	7·23
17	Kojetein		3·50	7· 1	1·51	7·35
24	Niemtschitz (str. Nr 58 a.)		4· 1	7·12	2· 2	7·46
28	Nezamislitz (Restauracya)	Przyj.	4· 8	7·19	2· 9	7·53
	9) Olomuniec	Przyj.	—	9·37	3·33	9·34
	10) Olomuniec	Odj.	—	5·35	11·34	6·20
—	Nezamislitz	Odj.	4·12	7·25	2·16	8· 1
35	Ewanowitz		4·24	7·39	2·28	8·14
43	Wischau		4·39	7·54	2·43	8·29
50	Lultsch (przystanek)		4·51	8· 6	2·55	8·46
58	Rausnitz-Slawikowitz		5· 3	8·18	3· 6	8·54
66	Krzenowitz		5·18	8·34	3·21	9·17
73	Sokolnitz		5·30	8·46	3·33	9·30
81	Chirlitz-Turas		5·43	8·59	3·46	9·43
84	Nennowitz (przystanek)		5·49	9· 5	3·52	9·49
90	Berno (Restauracya)	Przyj.	5·59	9·15	4· 2	9·59
			rano	prz. pł.	po poł.	w nocy
	6) Wiedeń (K. P. C. F.)	Przyj.	11·40	2·55	8· 4	5· 5
	Grussbach-Schönau		10·14	—	6· 9	—
	Gr. Meseritsch		10·36	—	8·53	—
	Okrisko		11·42	4·40	8·50	—
	Tischnowitz		—	1·17	6·37	—

9) Nezamislitz-Sternberg.

Kilometr.	STACYE		Pociąg osob. 1027 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1023 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1017 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1025 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1029 1, 2, 3 kl.
	7) Berno	Odj.	—	—	6·—	11·12	5·50
	8) Przerów	„	—	—	6·30	1·24	7· 5
					rano	po poł.	wiecz.
—	Nezamislitz (Restauracya)	Odj.	—	—	8· 3	2·30	8·18
7	Pivin (str. Nr. 60)		—	—	8·13	—	8·27
10	Czelczic (str. Nr. 62)		—	—	8·19*	2·37*	8·32
14	Bedihost		—	rano	8·36	2·45	8·46
17	Prossnitz		—	6·23	8·50	2·56	8·58
19	Wrbatek		—	6·36	9· 6	3· 9	9·10
27	Blatze (str. Nr 79)		—	6·47	9·18	3·18*	9·20
35	Nimlau (strażnik Nr 82)		—	6·55	9·27	3·25	9·26
40	Olomuniec (Restauracya)	Przyj.	—	7· 4	9·37	3·33	9·34
	12) Przerów	Przyj.	—	8·23	12·18	4·54	10·21
	Praga		—	2·56	—	9·20	6·52
	Jägerndorf		—	11· 9	—	—	—
	Czellechowitz		—	9·11	1·31	6·27	—
	Czellechowitz	Odj.	—		4·40	9·30	5·—
	Jägerndorf		—		—	7·28	5·26
	Praga		1·25		—	—	—
			rano				
	11) Przerów		2· 9		9· 5	3·43	9· 3
			rano				
	Olomuniec	Odj.	4·12		10·—	4·24	10·40
48	Boniowitz (przystanek)		4·25		10·15	4·37	10·55
54	Sternberg (Restauracya)	Przyj.	4·35		10·29	4·48	11· 5
	M. Schönberg	Przyj.	6·55		1·19	6·40	—
	Zöptau		8·50		1·50	7·13	—
	Grulich		—		—	9·22	—

10) Sternberg-Nezamislitz.

Kilometr.	STACYE.		Pociąg osob. 1036 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1028 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1018 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1024 1, 2, 3 kl.
	Grulich	Odj.	—	6·26	—	4·32
	Zöptau		—	8·12	—	2·56
	M. Schönberg		—	8·49	12·50	6·42
			rano	rano	po poł.	wiecz.
—	Sternberg (Restauracya)	Odj.	4·37	10·51	3· 2	8·55
6	Boniowitz (przystanek)		4·48	11· 3	3·13	9· 6
15	Olomuniec (Restauracya)	Przyj.	4·59	11·16	3·24	9·17
	12) Przerów	Przyj.	5·48	12·18	4·54	10·21
	Praga		2·56	—	9·20	6·52
	Jägerndorf		11· 9	—	8· 5	—
	Czellechowitz		9·11	1·31	6·27	—
	Czellechowitz	Odj.	—	9·30	5·—	—
	Jägerndorf		—	7·28	5·26	—
	Praga		—	—	11·30	—
	11) Przerów		2· 9	9· 5	3·43	9· 3
—	Olomuniec	Odj.	5·35	11·34	6·20	10·50
6	Nimlau (strażnik Nr 82)		5·46	11·44	6·32	11· 1
13	Blatze (strażnik Nr 79)		5·56	11·54	6·41	11·12
20	Wrbatek		6· 8	12· 3	6·50	11·22
22	Prossnitz		6·25	12·18	7· 7	w nocy
26	Bedihost		6·35	12·27	7·16	—
30	Czelczic (strażnik Nr 62)		6·45	12·35	7·26	—
34	Pivin (str. Nr. 60)		6·54*	12·44	7·34*	—
41	Nezamislitz (Restauracya)	Przyj.	7· 8	12·56	7·47	—
	7) Przerów	Przyj.	8·42	1·58	8·44	—
	8) Berno		9·15	4· 2	9·59	—

11) Przerów-Ołomuniec.

Kilometr.	STACYE		Pociąg osob. 1117	Pociąg osob. 1123	Pociąg osob. 1131	Pociąg osob. 1115	Pociąg osob. 1121	Pociąg osob. 1119	Pociąg osob. 1129	Pociąg osob. 1135
	1) Wiedeń	Odj.	7·30	—	—	—	—	—	—	—
	1) Wiedeń	„	10·—	—	—	8·15	12·—	—	—	—
	1) Lundenburg	„	11·35	—	5·56	10·57	1·36	—	5·16	—
	2) Kraków	„	—	—	—	5·37	—	—	—	—
	2) Kraków	„	—	9·37	—	6·55	—	9·20	—	—
	2) Oderberg	„	—	3·20	—	10·39	—	2·19	—	7·51
	7) Berno	„	10·51	—	—	11·12	—	5·50	—	—
			rano	rano	rano	prz. pł.	po poł.	po poł.	wiecz.	w nocy
—	Przerów (Rest.)	Odj.	2· 9	6·11	9·—	1·—	3·43	5·44	9· 3	10·55
6	Rokietnitz (st. N. 128 d.)		2·13	6·28	9·15	1·27	3·50	6· 5	9·10	—
10	Brodek		2·23	6·28	9·22	2·23	2·40	3·57	5·51	9·22
16	Grügau (st. Nr. 136 d.)		—	6·38	9·35	2·31	—	6·12	9·32	—
23	Ołomuniec (Rest.)	Prz.	2·41	6·49	9·43	3· 1	4·15	6·27	9·48	11·24
			rano	rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.	wiecz.	w nocy	
	9) Sternberg	Prz.	4·35	10·29	—	4·48	—	—	11· 5	—
	10) Prossnitz	„	6·22	12·15	—	7· 7	—	—	—	—
	Jägerndorf	„	11· 9	8· 5	—	—	—	—	—	—
	Czellechowitz	„	9·11	6·27	—	—	—	—	—	—
	Böhm.-Trübau	„	11·30	9·41	—	1·31	—	—	—	—
	Praga	„	2·56	2·56	—	9·20	—	—	—	—
	Teplitz	„	7·30	7·30	—	5·30	—	—	—	—
	Karlsbad	„	7·51	7·57	—	6·33	—	—	11·17	—
	Franzensbad	„	9·18	9·17	—	6·38	—	—	11·17	—
	Eger	„	9·16	9·15	—	6·34	—	—	12·38	—
	Marienbad	„	10·13	11·40	—	7·59	—	—	3·1	—

12) Ołomuniec-Przerów.

Kilometr.	STACYE		Pociąg osob. 1124	Pociąg osob. 1130	Pociąg osob. 1120	Pociąg osob. 1122	Pociąg osob. 1116	Pociąg osob. 1132	Pociąg osob. 1128	Pociąg osob. 1118
	Marienbad	Odj.	—	—	7·18	—	8· 3	—	—	—
	Eger	„	5·16	—	8·30	—	9·40	—	5·16	—
	Franzensbad	„	5·10	—	8·25	—	9·35	—	5·10	—
	Karlsbad	„	6·45	—	10·26	—	11·43	—	6·45	—
	Teplitz	„	6·33	—	2·42	—	11·50	—	8· 1	—
	Praga	„	1·25	—	7·45	—	7·30	—	11·30	—
	Böhm.-Trübau	„	10· 7	—	2·25	—	10·32	—	3·10	—
	Jägerndorf	„	—	—	—	7·28	7·28	—	2·27	5·26
	Czellechowitz	„	—	—	—	9·30	9·30	—	5·—	5·—
	9) Prossnitz	„	—	—	4·40	8·50	2·57	—	8·58	—
	10) Sternberg	„	—	4·37	10·51	10·51	3· 2	—	8·55	—
			w nocy	rano	rano	rano	prz. p.	po poł.	wiecz.	w nocy
—	Ołomuniec (Rest.)	Odj.	12·46	5·10	7·45	11·40	1·13	4·16	7·40	9·49
7	Grügau (st. N. 136 d.)		12·55	5·21	7·56	11·51	1·24*	4·27	7·12	—
14	Brodek		1· 5	5·32	8· 7	12· 2	1·35	4·38	7·25	10· 8
17	Roketnitz (st. N. 128 d)		—	5·39	8·14	12· 9	1·41*	4·45	7·34	—
23	Przerów (Rest.)	Przyj.	1·18	5·48	8·23	12·18	1·50	4·54	7·46	10·21
			w nocy	rano	rano	po poł.	po poł.	wiecz.	wiecz.	w nocy
	1) Oderberg	Przyj.	3·55	12· 7	4·45	4·45	8·43	12·—	3·55	—
	1) Kraków	„	7·25	—	8·42	8·43	—	—	7·25	—
	1) Kraków	„	9·46	5·—	5·—	9·42	9·42	—	9·46	—
	2) Wiedeń	„	7·25	11·40	4· 5	7·20	5· 5	—	7·25	—
	8) Berno	„	5·59	9·15	4· 2	—	9·59	—	—	—

13) Lundenburg-Zellerndorf.

Kilometr.	STACYE		Pociąg osob. 619	Pociąg osob. 625	Pociąg mięsz. 639	Pociąg osob. 617
	1) Wiedeń	Odj.	10·—	8·—	2·10	7·30
	2) Kraków	„	3· 5	9·37	6·55	9·20
	2) Bogumin	„	7·51	3·20	10·31	2·19
	6) Berno	„	10·18	7·12	11·50	7·38
			w nocy	prz. pł.	po poł.	wiecz.
—	Lundenburg (Restauracya)	Odj.	2·48	9·35	3·45	10·15
13	Feldsberg		3·19	10·11	4·13	10·51
18	Voitelsbrunn (strażnik Nr. 63 f.)		3·31	10·22	4·24	11· 2
24	Nikolsburg		3·57	11· 2	4·59	11·35
30	Bratelsbrunn (strażnik Nr. 72 f.)		4·10	11·15	5·12	11·48
35	Neusiedl-Dürnholz (Restauracya)	Przyj.	4·22	11·26	5·23	12·59
	15) Grussbach-Schönau		—	11·35	—	—
	16) Grussbach-Schönau	Odj.	—	2·—	—	—
	Neusiedl-Dürnholz	Odj.	4·40	1·40	—	—
51	Laa		5·32	2·32	—	—
56	Pernhofen-Wulzeshofen		6·—	3· 1	—	—
61	Zwingendorf (strażnik Nr. 93 f.)		6·13	3·14	—	—
66	Kadolz-Mailberg		6·36	3·41	—	—
71	Hadres-Markersdorf (przystanek)		6·53	3·58	—	—
76	Haugsdorf		7·10	4·26	—	—
78	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)		7·23	4·40	—	—
84	Zellerndorf (Restauracya)	Przyj.	7·48	4·55	—	—
			rano	po poł.		
	Znaim		10·10	7·39	—	—
	Wiedeń Ö. N. W. B.		10·23	8·—	—	—
	Sigmundsherberg-Horn		10·11	8·33	—	—
	Budziejowice		2·—	12·—	—	—
	Marienbad		5·15	9·57	—	—

14) Zellerndorf-Lundenburg.

Kilometr.	STACYE		Pociąg mięsz. 626	Pociąg osob. 616	Pociąg osob. 638	Pociąg mięsz. 618
	Marienbad	Odj.	—	10·21	—	8· 6
	Budziejowice		—	2·52	—	2·14
	Sigmundsherberg-Horn		—	6·58	—	5·41
	Znaim		—	7·11	—	5·54
	Wiedeń Ö. N. W. B.		—	6.55	—	4·30
				prz. pł.		wiecz.
—	Zellerndorf (Restauracya)	Odj.	—	9·23	—	6·58
5	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)		—	9·40	—	6·12
9	Haugsdorf		—	10·—	—	7·33
14	Hadres-Markersdorf (przystanek)		—	10·17	—	7·49
19	Kadolz-Mailberg		—	10·38	—	8· 9
23	Zwingendorf (strażnik Nr. 93 f.)		—	10·57	—	8·24
28	Pernhofen-Wulzeshofen		—	11·10	—	8·41
34	Laa		—	11·39	—	9· 6
50	Neusiedl-Dürnholz (restauracya)	Przyj.	—	12·23	—	9·43
	15) Grussbach-Schönau		—	1·44	—	—
	16) Grussbach-Schönau	Odj.	rano	11·35	wiecz.	—
—	Neusiedl-Dürnholz	Odj.	3·33	12·40	6·27	9·57
55	Bratelsbrunn (strażnik Nr. 72 f.)		3·45	12·52	6·39	10· 8
60	Nikolsburg		4·20	1·18	7·10	10·28
66	Voitelsbrunn (strażnik Nr. 63 f.)		4·33	1·31	7·27	10·41
71	Feldsberg		4·53	1·47	7·39	10·53
84	Lundenburg (Restauracya)	Przyj.	5·20	2·14	8· 6	11·17
			rano	po poł.	wiecz.	w nocy
	2) i 6) Wiedeń		7·25	4·15	10·—	—
	1) Bogumin		8· 8	7·40	12·—	5· 5
	1) Kraków		12· 7	12· 7	12· 7	3·55
	1) Kraków		5·—	—	—	7·25
	2) Wiedeń		—	9·46	—	5·21
	5) Berno		7·47	7·27	10·33	—

15) Neusiedl-Dürnholz-Grussbach-Schönau.			16) Grussbach-Schönau-Neusiedl-Dürnholz.	
STACYE	Poc. mięsz. 716 1, 2, 3 kl.		STACYE	Poc. mięsz. 715 1, 2, 3 kl.
Neusiedl-Dürnholz (Rest.) Odj.	po południu 1·15		Brünn (Berno) Odj.	7·55
Grussbach-Schönau (Res.) Przyj.	1·44			przed połud.
Brünn (Berno) „	4·35		Grussbach-Schönau (Res.) Odj.	11·35
	po połud.		Neusiedl-Dürnholz (Rest.) Przyj.	12· 1
				po południu

17) Schönbrunn-Opawa.

Kilometr.	STACYE		Pociąg osob. 1217	Pociąg osob. 1233	Pociąg osob. 1215	Pociąg osob. 1235
	1) Wiedeń	Odj.	7·30	—	8·15	—
	1) Wiedeń	„	10·—	—	12·—	—
	1) Przerów	„	1·54	9·12	3·40	5·50
	2) Kraków	„	—	5·37	9·20	—
	2) Kraków	„	9·37	6·55	—	3· 5
	2) Oderberg	„	3·20	10·39	2·19	—
			rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.
—	Schönbrunn (Restauracya)	Odj.	4·34	11·45	3·15	7·51
5	Dielhau (przystanek)		4·45	11·57	3·27	8·40?
15	Freiheitau		4·56	12· 9	3·38	8·52
21	Oppahof-Stettin (przystanek)		5·7	12·21	3·55	9· 4
25	Komoran (przystanek)		5·13	12·27	4· 1	9·16
29	Opawa (Restauracya)	Przyj.	5·22	12·37	4·11	9·23
			rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.
	Jägerndorf	Przyj.	7·18	2·17	6·32	—

18) Opawa-Schönbrunn.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1230	Pociąg osob. 1234	Pociąg osob. 1216	Pociąg osob. 1232	Pociąg osob. 1220	Pociąg osob. 1218
	Jägerndorf	Odj.	8·23	7·30	7·30	11·19	1·10	—
			w nocy	rano	prz. pł.	po poł.	po poł.	wiecz.
—	Opawa (Restauracya)	Odj.	12·10	9·—	9·45	2·54	3·—	6·36
5	Komorau (przystanek)		12·19	9·10	9·55	3· 4	3·15	6·48
9	Oppahof-Stettin (przystanek)		12·26	9·26	10· 4	3·12	3·31	7·—
15	Freiheitau		12·39	9·35	10·18	3·24	3·54	7·20
21	Dielhau (przystanek)		12·48	9·48	10·33	3·38	4·12	7·37
29	Schönbrunn (Restaur.)	Przyj.	12·59	9·59	10·44	3·48	4·28	7·59
			w nocy	rano	prz. pł.	po poł.	po poł.	wiecz.
	1) Oderberg	Przyj.	3·55	10·45	12· 7	4·45	—	8·42
	1) Kraków	„	7·25	—	—	—	8·42	—
	1) Kraków	„	9·46	—	5·—	—	9·42	—
	2) Wiedeń	„	7·25	—	4· 5	—	7·20	5· 5
	2) Wiedeń	„	—	—	11·40	—	—	—

19) Dziedzice-Żywiec-Zabłocie.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1323	Pociąg osob. 1327	Pociąg osob. 1317	Pociąg osob. 1331	Pociąg osob. 1315
	1) Wiedeń	Odj.	10·—	—	—	—	8·15
	1) Wiedeń	„	—	—	7·30	—	12·—
	1) Lundenburg	„	11·35	—	10· 6	5·56	1·36
	2) Kraków	„	—	—	6·30	3· 5	—
	2) Kraków	„	—	7·30	12·—	—	wiecz.
							6·58
—	Dziedzice (Restauracya)	Odj.	5·27	9·42	1·10	5·36	7·18
12	Bielsk (Restauracya)	Odj.	6·34	10·46	2·11	6·44	8· 6
25	Kalwarya	„	11·14	—	—	—	—
	26) Wadowice	„	12·—	—	—	—	—
	Bielsk	Przyj.	—	—	—	7·55	—
20	Wilkowice-Bystra (str. Nr 255 g.)		9·30	2·38	5·44	7·44	12·—
28	Łodygowice		9·42	2·49	5·55	7·55	1·10
32	Żywiec-Zabłocie (Restauracya)	Przyj.	9·57	3·—	6·7	8· 6	7·28
	Żywiec		10·15	3·16	6·20	—	7·44
	Nowy Zagórz		6·34	—	10·46	—	7·35

20) Żywiec-Zabłocie-Dziedzice.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1326	Pociąg osob. 1316	Pociąg osob. 1332	Pociąg osob. 1318	Pociąg osob. 1324
	Nowy Sącz	Odj.	5·55	—	—	4· 5	—
	Zwardoń	„	—	—	9·—	—	—
			rano		prz. pł.	po poł.	
—	Żywiec-Zabłocie (Restauracya)	Odj.	5·25	—	11·23	4·28	—
7	Łodygowice		5·37	—	11·35	4·40	—
13	Wilkowice-Bystra (str. Nr. 255 g.)		5·49	—	11·47	4·52	—
21	Bielsk (Restauracya)	Przyj.	6· 2	—	12·—	5· 5	—
	25) Kalwarya	Przyj.	11·14	—	7·12	—	—
	26) Kalwarya	Odj.	—	—	—	12·—	—
	26) Wadowice		—	4·30	—	1·10	—
	Bielsk (Restauracya)	Odj.	6·20	7·39	12·10	5·17	11·10
32	Dziedzice (Restauracya)	Przyj.	6·38	7·57	12·28	5·35	11·30
			rano	rano	po poł.	po poł.	w nocy
	1) Kraków		9·46	12·—	—	9·42	—
	2) Wiedeń		4· 5	10·—	—	—	7·25
	2) Wiedeń		7·20	7·20	—	5· 5	—

21) Trzebinia-Mysłowice.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1437	Pociąg osob. 1417	Pociąg kuryer. 1401	Pociąg osob. 1431
	1) Wiedeń	Odj.	10·—	7·30	12·—	—
	1) Lundenburg	„	11·35	10· 6	1·36	5·56
	2) Kraków	„	9·30	6·30	—	3· 5
			rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.
—	Trzebinia (Restauracya)		7·—	10·47	8·10	4·30
12	Ciężkowice (Przystanek)		7·20	11· 7	8·27	4·50
16	Szczakowa (Restauracya)	Przyj.	7·30	11·17	8·35	5·—
	Szczakowa	Odj.	7·50	11·51	—	—
29	Mysłowice (Restauracya)		8·13	12·13	—	—
			rano	po poł.		
	Gliwice		10·41	2· 5	—	—
	Wrocław		2·30	6· 5	—	—

22) Mysłowice-Trzebinia.

Kilom.	STACYE		Pociąg kur. 1402	Pociąg osob. 1432	Pociąg osob. 1418	Pociąg osob. 1438	Pociąg osob. 1420
	Wrocław	Odj.	—	7·54	12·57	—	—
	Gliwice	„	—	prz. pł.	8·55	—	—
					12·57		
—	Mysłowice (Restauracya)	Odj.	—	9·30	2·22	—	—
13	Szczakowa (Restauracya)	Przyj.	rano	9·50	2·45	wiecz.	w nocy
—	Szczakowa (Restauracya)	Odj.	5·53	10·—	3·17	6·50	9·55
18	Ciężkowice (Przystanek)		6· 3	10·10	3·28	7· 1	—
29	Trzebinia (Restauracya)	Przyj.	6·20	10·27	3·47	7·20	10·28
			rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.	w nocy
	1) Kraków		7·25	—	—	8·42	—
	1) Kraków		9·46	—	5·—	9·42	—
	2) Oświęcim		7·29	11·25	5· 5	8·42	11·11
	2) Wiedeń		4· 5	10·—	—	—	7·25
	2) Wiedeń		7·20	—	5· 5	—	—

23) Szczakowa-Granica.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1537 1, 2, 3. kl.	Pociąg osob. 1517 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1521 1, 2, 3 kl.
	1) Wiedeń	Odj.	10·—	7·30	12·—
	2) Kraków	„	5·37	9 20	6·30
			rano	prz. p.	wiecz.
—	Szczakowa (Restauracya)	Odj.	7·34	11·41	8·47
3	Granica (Restauracya)	Przyj.	7·40	11·47	8·53
	Warszawa	Przyj.	6·45	10·20	6·10
	St. Petersburg	„	10·45	10·45	4·30
	Moskwa	„	—	—	12·—

24) Granica-Szczakowa.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1522 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1532 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1524 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1518 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1520 1, 2, 3 kl.
	Moskwa	Odj.	5·30	—	—	—	—
	St. Petersburg	„	1·30	—	—	—	5·30
	Warszawa	„	9·20	—	—	6·—	10·45
			rano	rano	po poł.	po poł.	w nocy
—	Granica (Restauracya)	Odj.	5·23	8·—	12·15	2·49	9·29
3	Szczakowa (Restauracya)	Prz.	5·29	8· 6	12·21	2·55	9·35
	1) Kraków	Prz.	7·25	—	—	—	—
	1) Kraków	„	9·46	—	—	5·—	—
	2) Wiedeń	„	4· 5	10·—	—	—	7·25
	2) Wiedeń	„	7·20	—	—	5· 5	—

25) Bielsk-Kalwarya.

Kilometr.	STACYE		Pociąg mięsz. 2323 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 2319 2, 3 kl.
	1) Kraków	Odj.	—	9·20
	1) Wiedeń		7·30	—
	1) Wiedeń		10·—	—
	1) Lundenburg		11·35	5·56
	19) Dziedzice		7· 4	2· 8
	20) Żywiec-Zabłocie		5·25	11·23
	Friedek-Mistek		–	12·32
	Cieszyn		5· 6	1·56
			rano	po poł.
—	Bielsk (Restauracya)	Odj.	7·35	4· 5
2	Biała		7·45	4·14
9	Kozy		8 14	4·38
15	Podlasy (str. Nr. 4)		8·33	4·55
17	Kenty		8·47	5· 7
29	Andrychów		9·30	5·42
42	Wadowice		10·13	6·18
48	Klecza górna		10·35	6·37
58	Kalwarya Zebrzydowska		11· 8	7· 6
59	Kalwarya	Przyj.	11·14	7·12
	* tylko od 28 czerwca do 10 września.		prz. p.	wiecz.
	28) Kraków	Przyj.	4· 3	—
	Podgórze-Płaszów		4·13	*9·16
	Sucha		12·36	10·22
	Nowy Zagórz		10·46	7·35

26) Kalwarya-Bielsk.

Kilometr.	STACYE		Pociąg mięsz. 2324 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 2320 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 2322 2, 3 kl.
	Nowy Zagórz	Odj.	—	—	—
	Sucha		—	7·42	*6·34
	Podgórze Płaszów		—	9·31	7 28
	27) Kraków		—	9·—	6·55
	* tylko od 28 czerwca do 10 września.			w poł.	w nocy
—	Kalwarya	Odj.	—	12·—	9·15
2	Kalwarya Zebrzydowska		—	12·11	9·22
12	Klecza górna		rano	12·41	9·48
18	Wadowice		4·30	1·10	10· 5
31	Andrychów		5·14	1·56	w nocy
42	Kenty		5·49	2·35	przyj.
45	Podlasy (str. Nr. 4)		5·57	2·44	—
51	Kozy		6·27	3·14	—
58	Biała		6·53	3·41	—
59	Bielsk	Przyj.	7·—	3·48	–
			rano	po poł.	—
	Cieszyn	Przyj.	11·43	8·19	—
	Frydek-Mistek		—	9·42	—
	19) Żywiec-Zabłocie		10· 8	8· 6	—
	20) Dziedzice		7·57	5·35	—
	2) Wiedeń		4· 5	—	—
	2) Wiedeń		7·20	5· 5	—
	2) Kraków		—	8·42	—
	2) Kraków		—	9 42	—

27) Kraków-Podgórze-Bonarka.

Kilometr.	STACYE		Pociąg mięsz. 2433 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 2431 1, 2, 3 kl.
	1) Wiedeń	Odj.	10·—	—
	1) Przerów		1·41	9·12
	1) Oświęcim		5·51	2 39
			prz. pł.	wiecz.
—	Kraków (Restauracya)	Odj.	9·—	6·55
5	Zwierzyniec (przystanek)		9·15	7·10
8	Podgórze-Bonarka	Przyj.	9·28	7·23
			po poł.	wiecz.
	Kalwarya	Przyj.	11·29	9·22
	Sucha		12·36	10 22
	Husiatyn		8·12	12·58

28) PODGÓRZE-BONARKA - KRAKÓW.

Kilometr.	STACYE		Pociąg mięsz. 2422 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 2438 1, 2, 3 kl.
	Husiatyn	Odj.	12 53	8· 2
	Sucha		3 16	1·21
	Kalwarya		4·15	2·20
			rano	po poł.
—	Podgórze-Bonarka	Odj.	5·35	3·36
4	Zwierzyniec (przystanek)		5·48	3·49
8	Kraków (Restauracya)	Prz.	6· 2	4· 3
			rano	wiecz.
	2) Oświęcim	Prz.	8·29	8·42
	2) Wiedeń		4· 5	—
	2) Wiedeń		10·—	—

Kolej Ostrawsko-Frydlandska.

29) M.-Ostrawa-Frydland.

Kilometr.	STACYE		Pociąg mięsz. 2117 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 2131 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2115 1, 2, 3 kl.
	1) Wiedeń	Odj.	7·30 10·—	—	8·15 —
	1) Przerów		1·54	9·12	2·10
	2) Kraków		9·37 —	5·37 6·55	9 20 —
	2) Oderberg		3·20	10·39	2·19
			rano	prz. pł.	po poł.
—	M. Ostrawa (Restauracya)	Odj.	5·—	11·55	4·50
4	Ostrawa-Witkowice		5·19	12·15	4·57
8	Kunzendorf		5·37	12·33	5· 8
11	Rattimau (Przystanek)		5·54	12·47	5·14
15	Paskau		6· 7	1· 2	5.23
20	Lipina-Karlshütte		6·30	1·25	5·34
23	Frydek-Mistek	Przyj.	6·40	1·35	5·41
			rano	po poł.	wiecz.
	Bielsk	Przyj.	11·47	—	9·58

30) Frydland-M. Ostrawa.

Kilometr.	STACYE		Pociąg mięsz. 2116 1, 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 2134 1, 2, 3, kl.	Pociąg osob. 2118 1. 2. 3. kl.
	Bielsk	Odj.	6·15	—	1·25
			rano	po poł.	wiecz.
—	Frydek-Mistek	Odj.	9· 4	3· 4	7·14
14	Lipina-Karlshütte		9·26	3·19	7·21
19	Paskau		9·40	3·30	7·30
23	Rattimau (Przystanek)		9·59	3·49	7·32
26	Kunzendorf		10·10	3·58	7·44
31	Ostrawa-Witkowice		10·30	4·11	7·55
34	M.-Ostrawa (Restauracya)	Przyj.	10·37	4·18	8· 1
			prz. pł.	po poł.	wiecz.
	1) Oderberg	Przyj.	12· 7	4·45	8·43
	1) Kraków		5·—	8·42 9·42	—
	2) Wiedeń		4· 5 7·20	—	5· 5

Wagony i miejsca do spania.

Wagony do spania z Coupes I. i II. klasy **kursują:** pomiędzy **Wiedniem** i **Warszawą** przez **Granicę** przy **pociągach kuryersk.** Nr. **1/1401/1521** i **1522/1402/2**, pomiędzy **Wiedniem** i **Podwołoczyskami** przez **Kraków** przy **pociągach kuryerskich** Nr. **3** i **4.**

Oprócz tego miejsca do spania, urządzone są przy **wszystkich pociągach kuryerskich i osob.** wiodących wagony I. klasy. Za użycie wagonów do spania albo miejsc do spania, należy jeszcze opłacić oprócz biletu na jazdę, pewną stale obliczoną należytość.

Kurs wprost przejeżdżających wagonów.

Między **Wiedniem** a **Suczawą** przez **Kraków** przy **pociągach kuryer.** Nr. **1** i **2**, — między **Wiedniem** a **Podwołoczyskami** i **Wiedniem** a **Brodami** przez **Kraków** przy **pociągach kuryerskich** Nr. **3** i **4**, — **Wiedniem** a **Opawą** przy **pociągach kuryersk.** Nr. **3 1217** i **1230/4**, — **Wiedniem** i **Berlinem** przez **Oderberg** przy **poc. kuryer.** Nr. **1, 2** i **3**, i przy **poc. osob.** Nr. **18**, — **Wiedniem** a **Berlinem** przez **Lundenburg** i **Berno** przy **poc. kuryer.** Nr. **9/809** i **810/10**, — **Wiedniem** a **Berlinem** i **Wiedniem** a **Hamburgiem** przez **Lundenburg** i **Berno** przy **poc. kuryer.** Nr. **7/807** i **808/8**, również z **Wiednia** do **Karlsbadu** przy **poc. kur.** Nr. **7/807**, — **Wiedniem** a **Ołomuńcem** przy **pociąg. osobow.** Nr. **17/1117** i **1118/18**, — **Wiedniem** a **Budapesztem** przez **Gänserndorf** przy **poc. kuryer.** Nr. **5/505** i **506/6** i przy wszystkich **pociągach osobowych.** — **Wiedniem** a **Pragą** przy wszystkich **pociągach kuryer. i osobow.**, — **Przerowem** a **Ołomuńcem**, **Pragą**, **Karlsbadem** i **Eger** przy **pociąg. osobow.** Nr. **1115** i **1116** (od 15 maja do 30 września), — **Krakowem** a **Pragą** przez **Ołomuniec** przy **pociąg. osob.** Nr. **18/1135** i **1124/3 p. kuryer.** (od 15 maja do 15 grudnia), — **Krakowem** a **Husiatynem** przez **Podgórze-Bonarkę** przy **wszystkich pociągach**, — **Przerowem - Wichstadtl - Lichtenau** i **Przerowem - Freiwaldau - Gräfenberg** przez **Sternberg** przy **poc.** Nr. **1121/1025** i **1028/1122**, — **Ołomuńcem** a **Wichstadtl - Lichtenau** przez **Sternberg** przy **pociąg.** Nr. **1027** i **1024**, — **Nezamislitz** a **M. Schönberg** przez **Sternberg** przy **poc.** Nr. **1017** i **1018.**

Wagony z restauracyami

kursują pomiędzy **Wiedniem** a **Pragą** i **Dreznem** przez **Lundenburg** i **Berno** przy **pociągach kur.** Nr. **7/807** i **808/8.**

Dla dogodności podróżnych zostały w następnych miejscach urządzone kasy dla sprzedaży biletów i odbioru pakunków do większych stacyj kolei Północnej i kolei sąsiednich, jakoteż do niektórych wielkich stacyj w Niemczech, Rosyi i Rumunii, jakoto: **w biurze „Internationale Schlafwagen - Gesellschaft“ w Wiedniu, Kärntnerring Nr. 15; w biurze „Allgemeine Österreichische Transport - Gesellschaft“ w Wiedniu, I., Krugerstrasse 17;** nareszcie w **„Schrökl's Reise - Bureau“ w Wiedniu, Kolowratring Nr. 9.**

☞ Rozkład jazdy w formacie kieszonkowym jest do nabycia we wszystkich kasach osobowych. (40)